

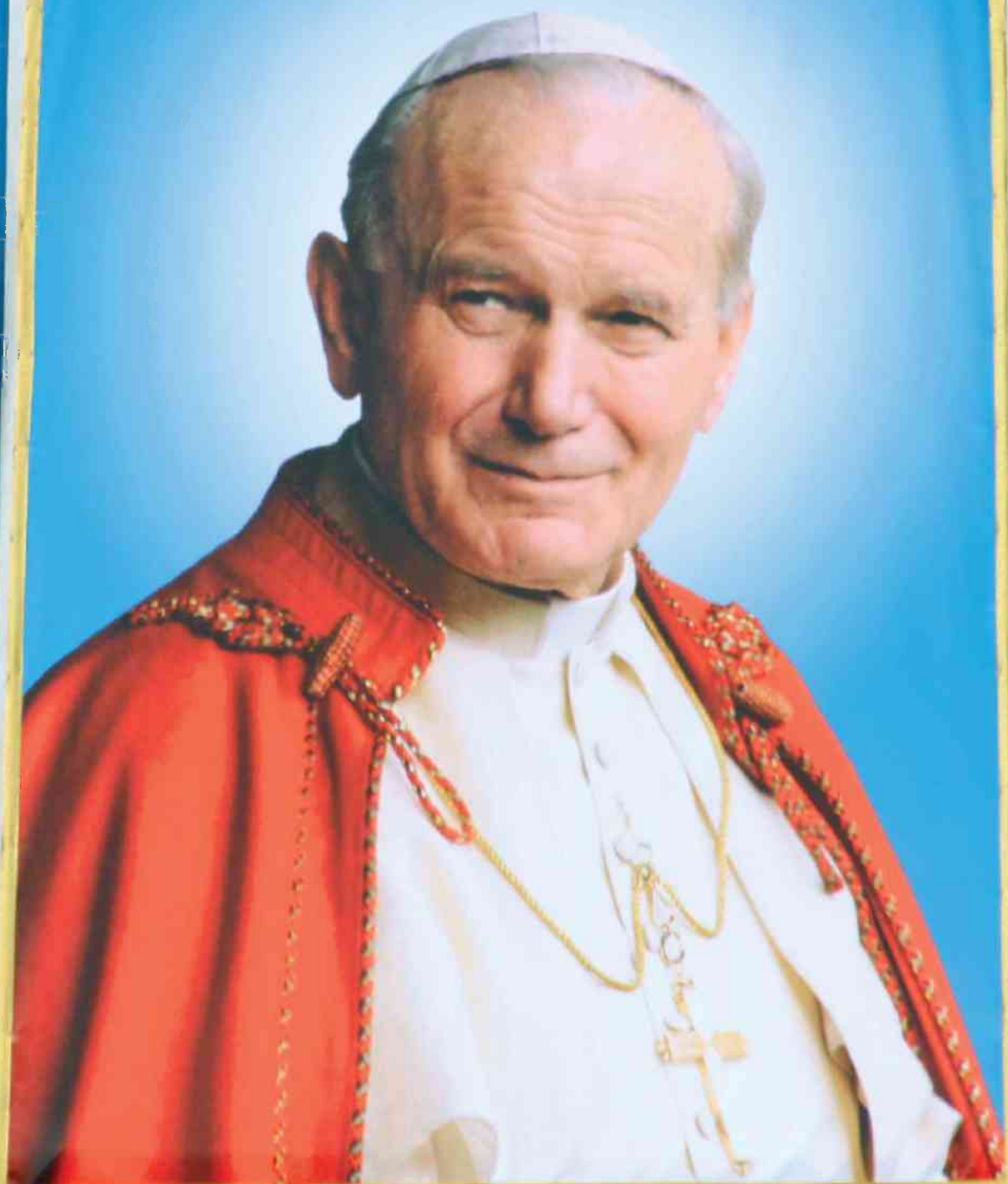
GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 19/2011 (2410) Rok LIII 15.5.2011

*„Znakomity Syn narodu polskiego, pomógł
chrześcijanom na całym świecie, by nie lękali się...”*

z homilii Benedykta XVI podczas Mszy św. beatyfikacyjnej bł. Jana Pawła II



1,55 €

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fol. T. Rózycki

Orędzie Papieża Benedykta XVI na Światowy Dzień Modlitw o Powołania - 15 maja

Powołanie w służbie Wspólnoty Kościoła

Drodzy bracia i siostry!

48 Światowy Dzień Modlitw o Powołania, który obchodzimy 15 maja 2011 roku, w Czwartą Niedzielę Wielkanocną, stanowi zaproszenie do refleksji na temat: „Proponować powołania w Kościele lokalnym”. Siedemdziesiąt lat temu Ojciec Święty Pius XII ustanowił Papieskie Dzieło Powołań Kapłańskich. Następnie podobne instytucje, animowane przez duchownych i świeckich, utworzyli biskupi w wielu diecezjach. Była to odpowiedź na wezwanie Dobrego Pasterza, który „widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo

byli znękan i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” i powiedział: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawil robotników na swoje żniwo!” (Mt 9, 36-38).

Sztuka promowania i wspierania powołań znajduje świetlany punkt odniesienia na kartach Ewangelii, na których Jezus wzywa swoich uczniów do pójścia za Nim oraz formuje ich z miłością i troską. Na szczególną uwagę zasługuje sposób, w jaki Jezus powołał swoich najbliższych współpracowników do głoszenia Królestwa Bożego (por. Łk 10, 9). Przede wszystkim jest oczywiste, że pierwszym działaniem była modlitwa za nich: zanim Jezus ich powołał, spędził noc w samotności, na modlitwie i na wsłuchiwaniu się w wolę Ojca (por. Łk 6, 12), wznosząc się wewnątrz siebie ponad sprawy codzienne. Powołanie uczniów rodzi się właśnie z tej intymnej rozmowy Jezusa z Ojcem. Powołania do kapłaństwa i do życia konsekrowanego są najpierw owocem stałego kontaktu z Bogiem żyjącym oraz owocem nieustannej modlitwy, zanoszonej do „Pana żniwa” zarówno we wspólnotach parafialnych, jak i w rodzinach chrześcijańskich oraz ośrodkach powołaniowych.

Na początku swojej działalności publicznej Pan powołał niektórych rybaków, którzy trudnili się nad brzegami Jeziora Galilejskiego: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4, 19). Objawił im swoją zbawczą misję za pomocą licznych „znaków”, które wskazywały na Jego miłość do ludzi i na dar miłosierdzia ze strony Ojca. Formował ich słowem i życiem, aby byli gotowi do kontynuowania Jego dzieła zbawienia. Na końcu, „wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca” (J 13, 1), zawierzył im pamiątkę swojej śmierci i zmartwychwstania, a zanim został wzięty do Nieba, posłał ich na cały świat z poleceniem: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19).

Jest to propozycja wymagająca i fascynująca, jaką kieruje Jezus do tych, do których mówi: „Pójdź z mną!”: zaprasza ich do przyjaźni z Nim, do słuchania z bliska Jego słowa i do życia razem z Nim. Uczy ich całkowitego poświęcenia się Bogu i troski o rozwój Bożego Królestwa według praw Ewangelii: „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,24). Jezus zaprasza uczniów do tego, by wyzwalili się z ograniczeń ich woli, z ich idei samorealizacji, aby zanurzyli się w wolę kogoś innego, w wolę Boga i pozwolili się przez nią prowadzić. Pomaga im przeżywać braterstwo, które rodzi się z całkowitej dyspozycyjności wobec Boga (por. Mt 12, 49-50) i które staje się cechą wyróżniającą wspólnoty Jezusa: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35). Również obecnie naśladowanie Chrystusa jest wymagające. Oznacza wpatrywanie się w Jezusa, pozna-

wanie Go z bliska, wsłuchiwanie się w Jego Słowo i spotykanie się z Nim w sakramentach, dostosowywanie własnej woli do Jego woli. To prawdziwa szkoła formacji dla wszystkich, którzy przygotowują się do postugi kapłańskiej czy do życia konsekrowanego, pod kierunkiem właściwych władz kościelnych. Pan nie przestaje powoływać – w każdej fazie życia – do włączenia się w Jego misję i do służenia Kościołowi poprzez święcenia kapłańskie i życie konsekrowane, a Kościół „winien chronić ten dar, cenić go i miłować. Kościół ponosi odpowiedzialność za narodziny i dojrzewanie powołań kapłańskich” (Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska Pastores dabo vobis, 41). Zwłaszcza obecnie, gdy głos Pana zdaje się być zagłuszany przez „inne głosy”, a propozycja, by pójść za Nim i ofiarować Mu swoje życie może wydawać się zbyt trudna, każda wspólnota chrześcijańska i każdy wierzący powinni podjąć świadomie zadanie

wspierania powołań. Jest ważne, by dodawać odwagi i wspierać tych, którzy przejawiają jasne znaki powołania do kapłaństwa czy do życia zakonnego, aby czuli wsparcie całej wspólnoty w powiedzeniu „tak” Bogu i Kościołowi. Osobiście pragnę dodać im odwagi, jak to uczyniłem wobec tych, którzy zdecydowali się wstąpić do seminarium duchownego i do których napisałem: „Dobrze zrobiłiście. Ludzie zawsze będą bowiem potrzebowali Boga, również w epoce dominacji techniki nad światem i globalizacji: Boga, który objawił się nam w Jezusie Chrystusie i gromadzi nas w Kościele powszechnym, abyśmy z Nim i za Jego pośrednictwem uczyli się prawdziwego życia, byśmy przypominali i stosowali kryteria prawdziwego człowieczeństwa” (List do Seminarzystów, 18 października 2010).

Trzeba, aby każdy Kościół lokalny stawał się coraz bardziej wrażliwy i uważny w odniesieniu do duszpasterstwa powołań, wychowując na różnych szczeblach: w rodzinach, parafiach, stowarzyszeniach, a zwłaszcza młodych, chłopców i dziewczęta – jak to czynił Jezus ze swoimi uczniami – do wzrastania w prawdziwej i serdecznej przyjaźni z Panem, umacnianej przez modlitwę osobistą i liturgiczną. Kościół lokalny ma uczyć uważnego i owocnego słuchania Słowa Bożego poprzez pogłębioną znajomość Pisma Świętego oraz ukazywać, że pełnienie woli Boga nie unicestwia ani nie niszczy osoby, lecz pozwala jej odkryć najgłębszą prawdę o niej samej, jak też kierowania się bezinteresownością i braterstwem w kontaktach z innymi ludźmi, bo jedynie otwierając się na miłość Boga można odnaleźć prawdziwą radość i pełną realizację własnych aspiracji. „Proponować powołania w Kościele lokalnym” to znaczy mieć odwagę, by wskazywać – za pośrednictwem uważnego i adekwatnego duszpasterstwa powołań – tę właśnie trudną drogę naśladowania Chrystusa, która posiada głęboki sens i może zaangażować całe życie człowieka.

Zwracam się szczególnie do was, drodzy Współbracia w biskupstwie. Aby nadać waszej postudze zbawienia w Chrystusie trwałość i rozmach, ważne jest, abyście „jak najusilniej popierali powołania kapłańskie i zakonne, otaczając szczególną troską powołania misyjne” (Sobór Vat. II, Dekret Christus Dominus, 15). Pan potrzebuje waszej współpracy, aby Jego wezwanie dotarło do serc tych, których wybrał. Troszczcie się o właściwy dobór animatorów diecezjalnych ośrodków powołań, gdyż takie ośrodki są cennym narzędziem do promowania i organizowania duszpasterstwa powołań oraz modlitwy, która je wspiera i gwarantuje skuteczność.

ciąg dalszy na str. 12



Telegram o cud... opamiętania

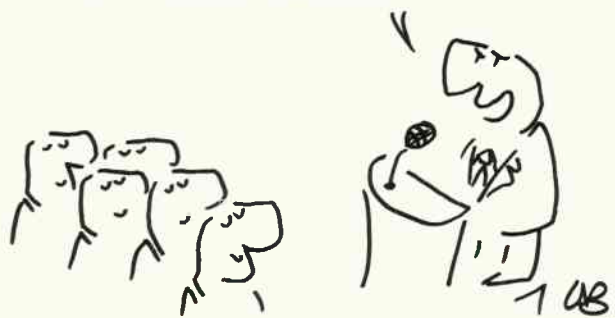


Myszę, że przed tym naszym nowym krakowskim Orędownikiem w Domu Cjca stoi teraz zadanie, które może okazać się o wiele bardziej skomplikowane i karkołomne niż cały jego dotychczasowy, ziemski pontyfikat. Ten polski papież zdolny w prawdzie, za sprawą Ducha Świętego, którego przyzywał w Warszawie do zmiany oblicza „tej” Ziemi, dokonać tego, przy okazji przemierzenia półkuli świata, ale... Ale myśm, y o tym w Kraku, i za granicą też, po Jego odjściu sześć lat temu jakby za pełnie porę pominali. Zadowoleni z siebie i zadufani w sobie, rozpierchliśm, y się jak dzieci we mgle, w nieznanym, niejasnym świecie poglądów, szemran, ych postaw, biznesow, ych egoizmów i narodow, ych zdrad. Utraciłow, y w kolorow, ych wolności, w nic nie kosztującą pustostwoie o włas, ym patriotyzmie i trosce o dobro Cjcz, yż, y, nie potu, fimy już rozpoznać w sobie moralnego kumalenia się i tkwią, ych w nas źródlach zła. Nie potu, fimy już rozmawiać ze sobą, l, y stanowić jedność. Nie umiem, y odtworzyć nasz, j w półno, y ponad partykular, yzmami, i nie przyjm, ym, y do siebie żadn, y krytyki, bo nie stać nas na prawdziw, y autor, fiek, ję. Jesteśm, y coraz bardziej, j... bezbronni wobec nasz, ych wrógów. Isami już nie dam, y sobie z tym rac, y. Zło zaszło za daleko, l, yśm, y otrzeźwieli bez jego wstawiennictwa, bez dania nam cudu... c pamiętania.

P.O.

Myszę, że przed tym naszym nowym krakowskim Orędownikiem w Domu Cjca stoi teraz zadanie, które może okazać się o wiele bardziej skomplikowane i karkołomne niż cały jego dotychczasowy, ziemski pontyfikat. Ten polski papież zdolny w prawdzie, za sprawą Ducha Świętego, którego przyzywał w Warszawie do zmiany oblicza „tej” Ziemi, dokonać tego, przy okazji przemierzenia półkuli świata, ale... Ale myśm, y o tym w Kraku, i za granicą też, po Jego odjściu sześć lat temu jakby za pełnie porę pominali. Zadowoleni z siebie i zadufani w sobie, rozpierchliśm, y się jak dzieci we mgle, w nieznanym, niejasnym świecie poglądów, szemran, ych postaw, biznesow, ych egoizmów i narodow, ych zdrad. Utraciłow, y w kolorow, ych wolności, w nic nie kosztującą pustostwoie o włas, ym patriotyzmie i trosce o dobro Cjcz, yż, y, nie potu, fimy już rozpoznać w sobie moralnego kumalenia się i tkwią, ych w nas źródlach zła. Nie potu, fimy już rozmawiać ze sobą, l, y stanowić jedność. Nie umiem, y odtworzyć nasz, j w półno, y ponad partykular, yzmami, i nie przyjm, ym, y do siebie żadn, y krytyki, bo nie stać nas na prawdziw, y autor, fiek, ję. Jesteśm, y coraz bardziej, j... bezbronni wobec nasz, ych wrógów. Isami już nie dam, y sobie z tym rac, y. Zło zaszło za daleko, l, yśm, y otrzeźwieli bez jego wstawiennictwa, bez dania nam cudu... c pamiętania.

- MAMY JUŻ PLAN DZIAŁANIA. PODSTAWOWYM ZADANIEM NASZEJ PREZYDENCJI BEZDIE BUDOWA TYSIĄCA ORLIKÓW W KAŻDYM KRAJU UNI...



rys. Leszek Biernacki

PRZED POLSKĄ PREZYDENCJĄ W UE

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | I ty jesteś pasterzem! – str. 4
- | Z pamiętnika komunijnej matki – str. 5
- | Rzeczpospolita w potrzasku – str. 6
- | Rosyjscy prokuratorzy w Polsce – str. 10
- | La béatification – str. 11
- | Three Miles Island, Czarnobyl, Fukusizima – str. 14

Nasz Błogostawiony!

opr. za wiara pl. ks. T. Sokół



fot. T. Różycki

stońce. Bo tego dnia – wbrew oczekiwaniom – nad Rzymem błękitne niebo. Ci, którzy mieli dość determinacji i szczęścia, dostali się na plac. Wielu pozostało na Via Conciliazione, i jeszcze dalej, wzdłuż Tybru, wokół Watykanu od strony stacji San Pietro. Nie brakowało i takich, którzy zrezygnowali z prób dostania się bliżej i beatyfikacyjną Mszę św. przyszło im przeżyć przy którymś z telebimów rozstawionych dużo dalej, na Circo Massimo. Wg szacunków rzymskiej policji wszystkich miało być dobrze ponad milion.

Na Placu św. Piotra wielu wielkich tego świata: prezydentów, premierów. Ale to nie oni byli tu tym razem najważniejsi. Wśród pielgrzymów ogromna rzesza Polaków. Jeszcze nie tak dawno skostnieni słuchaliśmy doniesień o tym, jak mało pielgrzymów z Polski zgłosiło swoje przybycie. A tu... Nad via Conciliazione powiewają tylko polskie flagi. A jest ich niezliczona ilość.

Przed Bazyliką atmosfera wyczekiwania i modlitwy. Wielu patrzyło na film, który od kilku dni można było oglądać na telebimie umieszczonym na frontonie kolumnady Berniniego. Niby nic takiego, ale wielu ukradkiem ocierano tzy wzruszenia. Przed Mszą św. modlitwa koronki do Bożego Miłosierdzia: „Dla jego bolesnej męki miej miłosierdzia dla nas i świata całego” brzmi w różnych językach. Wśród wielu pielgrzymów – grupa z Marsylii. Dlaczego przyjechali? Bo cudem, który pozwolił na beatyfikację papieża było uzdrowienie francuskiej zakonnicy. „Kościół we Francji jest staby i potrzebuje Orędownika takiego jak Jan Paweł II” – mówią Francuzi z Marsylii.

ciąg dalszy na str. 8

Tłumy, tłumy, tłumy. Jeśli ktoś miał wątpliwości jak świat sześć lat po śmierci postrzega Jana Pawła Wielkiego, teraz powinien się już ich pozbyć. Zadziwiająca, jak powszechna jest wśród wierzących przekonanie, że w osobie papieża Polaka spotkali świętego.

Noc wokół Watykanu przesiąknięta była atmosferą oczekiwania. Pozamykane ulice, pilnie strzeżone przez ściągnięte z całych Włoch służby porządkowe, pielgrzymi oczekujący wejścia na Plac św. Piotra. A potem wszystko ruszyło. Zanim jeszcze na dobre weszło



fot. T. Różycki



LITURGIA SŁOWA

IV Niedziela Wielkanocna Rok A

DRUGIE CZYTANIE

1P 2,20B–25

Czytanie z Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła

Najdrożsi: To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępów. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sędzi sprawiedliwie. On sam w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni. Błądziliście, bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych.

EWANGELIA

J 10,1–10

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdiera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych”. Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie, więc powiedział do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości”. □

I ty jesteś pasterzem!

Jedną z cech dziecięcej prostoty jest chęć lęcia takim, jak mama czy tato, dziecięcy wzór doskonałości. Jeśli później pojawi się inny wzorzec, to chęć naśladowania man festi je się choćby: sposobem ubierania, mówienia, czy innymi i podobnościami do wzoru. Niestety bardzo rzadko zachowujemy tę świeżość dziecięcej fascynacji w odniesieniu do Chrystusa. Wiemy, że wiara potrzebuje prostoty i dziecięcej i fności, ale jedną ze smutnych cech współczesnych dorosłych jest utrata ideałów, także tych ewangelicznych.

Dlatego łatwo nam przychodzi ukazanie, w czym wyraża się doskonałość Jezusa, Dobrego Pasterza, ale trudno nam zaakceptować, że poprzez chrzest my także mamy być jak Dobry Pasterz. Słowa Jezusa z Ostatniej Wieczerzy, że „jeśli Ja, Pan i Nauczyciel umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi” (J 13, 14), nie odnoszą się tylko do tego jednego gestu, ale dotyczą wszystkiego, co Jezus ukazuje swoją osobą. Jeśli jest On Dobrym Pasterzem, to my także mamy być pasterzami na Jego wzór.

Dziesiąty rozdział Ewangelii Jana, jako temat wiodący ukazuje Chrystusa ogłaszającego: „Ja jestem Dobrym Pasterzem”, ale dokładnie odczytany tekst dzisiejszej niedzieli mówi o Jezusie, który jest Bramą. To określenie dopełnia obraz Jezusa – Pasterza, podkreślając, że wszelkie relacje autorytetu, władzy, troski i odpowiedzialności mają się dokonywać „w Nim i poprzez Niego”. A jest ich w naszym życiu niezliczona ilość: są to relacje rodziców do dzieci, wychowawców wobec wychowanków, przełożonych wobec podwładnych, ludzi z autorytetem publicznym (pisarzy, aktorów, polityków, dziennikarzy, etc.) wobec całego społeczeństwa, czy także „zwykłego człowieka”, który swoim postępowaniem ma wpływ na zachowanie innych ludzi. W każdej relacji międzyludzkiej możemy odnaleźć wymiar autorytetu. Nawet przyjaciel, któremu zwieramy się ze swoich zmartwień, oczekując rady czy pocieszenia, staje się autorytetem na mocy otrzymanego zaufania i przyjacielskiej więzi.

Dlatego musimy postawić sobie pytanie, jakim jest Dobry Pasterz i jakimi pasterzami my winniśmy być? Strona tytułowa Katechizmu Kościoła Katolickiego jest ozdobiona starożytnym rysunkiem, który jest zinterpretowany na odwrocie karty tytułowej: „Pasterz, który swoim autorytetem (laska) prowadzi i strzeże swoich wiernych (owce), przyciąga ich melodyjną symfonią prawdy (flet) oraz pozwala im spocząć w cieniu «drzewa życia», Jego odkupieńczego Krzyża, który otwiera raj.” Ten drobny szkic ukazuje bogactwo pasterskich funkcji i przymiotów. Jako pierwsze pojawia się zagadnienie autorytetu, który jest budowany w oparciu o „znajomość dobrej drogi” i odpowiedzialność za życie innych. Po drugie jest to osobiste poznanie prawdy i przekazywanie jej. W misji pasterza nie ma miejsca na kłamstwo, czy wybór „mniejszego zła”. Po trzecie jest to osobiste przyjęcie i niesienie krzyża, „odczytywanie w jego cieniu”.

Stąd medytacja o Dobrym Pasterzu winna nas prowadzić do postawienia sobie pytań o to, jak ja wypełniam moją pasterską misję? Po pierwsze, jakie są moje relacje z drugim człowiekiem, także z najbliższymi? Czy jest to wchodzenie przez Bramę, czy raczej wdzieranie się, aby „kraść, zabijać i niszczyć”? Egoizm, sądzenie, pycha, złość, kłótnie, dawanie złego przykładu, ucieczka przed krzyżem, lekceważenie Bożych przykazań, przedmiotowe traktowanie drugiego człowieka, wykorzystywanie finansowe, to tylko pobieżna

lista czynów „złodziei i rozbójników”, którzy wdzierają się do owczarni bez przechodzenia przez Jezusa – Bramę. Następny etap to refleksja nad tym, w jaki sposób wpytam na innych? Czy rzeczywiście znam drogę, która wiedzie ku życiu, aby ukazywać ją innym? A jak wygląda moja odpowiedzialność za drugiego człowieka, która realizuje się na wielu płaszczyznach: materialnej, duchowej, emocjonalnej, prawnej, etc? I wreszcie fundamentalne pytanie o prawdę w naszym życiu, tę przez wielkie „P”, czyli osobistą znajomość i zażyłość z Jezusem, i tę przez małe „p”, prawdę w naszym codziennym życiu? Kolejne pytanie dotyczy relacji do krzyża, tego codziennego, który jest obecny w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym. Czy biorę swój krzyż? Czy chcę kochać i oddawać moje życie na krzyżu?

Abyśmy mogli wypełniać powinność pasterską wobec naszych bliźnich, najpierw musimy odkryć i uznać Jezusa, jako swojego Pasterza, który swoją troską, darem z Siebie i nieustannym przemawianiem w swoim Słowie, troszczy się o nasze życie i czyni z nas współ-pasterzy swojej owczarni, aby Jego owce, czyli także każdy z nas, „miały życie i miały je w obfitości”. Prawdziwa, bowiem troska o drugiego człowieka nie może się obyć bez wskazania Chrystusa, jako Dobrego Pasterza dla każdego człowieka. □

ks. kan. Maciej Warowny



Z pamiętnika komunijnej matki

Aby zorganizować Komunię potomka, trzeba miesięcy przygotowań, sporych umiejętności logistycznych oraz por. fela z wypełnieniem. Ale... dla ukochanego dziecka – wszystko!

Już luty

Lista prezentów: IPod, iPad, laptop. Quad (może być na spótkę). Roczna nauka jazdy na kucyku, wraz z wynajęciem konia. Rodzinna wycieczka na Kanary (może być równowartość w kopercie). Z drobniejszych prezentów (żeby każdy gość czuł się komfortowo): Rower firmy ABC, model 2011, zegarek (tradycję wspieramy) firmy DEF, namiot z podgrzewaną podłogą firmy GHI. Narty, kask i kijki (żeby nie było problemu z przyimiarką, może być ekwiwalent w kopercie) firmy JKL. Złoty pierścień cnoty tylko od firmy MNO (w sumie niezła inwestycja, bo złoto ostatnio drogie). Poza tym trzeba dziecko w wartościach wychowywać. Pakiet ubezpieczeniowy w firmie PRS i lokata długoterminowa banku TUVW.

Kwiecień, 30 dni przed

Strój odebrany. Jesteśmy też po próbnej fryzurze. Za trzecim razem się udało: fryzurka doskonale współgra ze strojem i dodatkami. Kupiłam też „bieliznę komunijną”. Jedyna taka w katalogu wysyłkowym z pięknym napisem na majteczkach „Pierwsza komunika Skarbeczka”.

Maj, dwa tygodnie przed

Emocje sięgają zenitu. Katecheta nie chce dopuścić Skarbeczka do Komunii. Podobno nie umie jakichś modlitw. Cóż, będziemy negocjować.

Maj, dziesięć dni przed

Skarbeczek zaliczył. Katecheta pokonany.

Maj, dwa dni przed

Ta katecheta to chyba oficer rezerwy. Dzieci musztruje, żeby mówity, stały i klękały pod linię. Obóz karny, czy co? Za trzy dni to ja mu powiem...

Maj, tydzień „po”

Uf! Udało się. Skarbeczek zadowolony z prezentów i ja w sumie też (tylko iPad w nieodpowiednim kolorze). Restauracja i przyjęcie na najwyższym poziomie. Miny gości – gdy kelnerzy wnosili kolejne dania – bezcenne. Skarbeczek wyglądał precudnie, najlepiej ze wszystkich dzieci. Wszystko nagrane na dwie kamery i uwiecznione na profesjonalnej sesji zdjęciowej. Katechecie powiedziałam, co o tym jego całym przedkomunijnym szaleństwie myślę. Nawet nie próbował się bronić. Ja się czuję zmęczona, ale i szczęśliwa. Bo czego się nie robi dla dobra dziecka...

(Materiał powstał po lekturze forów dla rodziców oraz stron internetowych poświęconych I Komunii św.)



Prezent w „duchowym papierze”

Rozmowa z Agnieszką, katechetką przygotowującą dzieci do Pierwszej Komunii

Agata Puścikowska: Przestraszyła się Pani, czytając „pamiętnik komunijnej matki”?

Agnieszka Dietrich: – Na szczęście to chyba tylko satyra. Ale jednak tendencje wśród „rodziców komunijnych” nie są pozytywne. Komerccjalizacja życia dosięga również takich uroczystości jak sakrament.

Nie ma już zbyt wiele czasu, żeby naprawić czy zbudować to, co zaniedbało się przez lata...

To prawda. Ale jest jeszcze czas, żeby pomyśleć i zmobilizować się w mądrym, dobrym działaniu. Wiadomo, że duchowe przygotowanie dziecka i rodziny do Pierwszej Komunii jest procesem. Jednak nawet w tej chwili można i trzeba modlić się z dzieckiem, pytać o rozumienie sakramentu Eucharystii, mówić o radości związanej z sakramentem. Warto postarać się, żeby dziecko jeszcze bardziej zapragnęło przyjąć Pana Jezusa.

A przygotowania „techniczne”? Co robić, żeby nie zwariować?

Jeśli zorganizowaliśmy mini-wesele, obawiam się że „wykrzesać” aspekt duchowy będzie bardzo trudno. Aby godnie przygotować przyjęcie komunijne

dla dziecka, warto przypomnieć sobie, co to znaczy być chrześcijaninem. Powinniśmy się cieszyć i świętować! Tyle, że świętujemy obecność Jezusa w sercu dziecka, a nie bal na sto par z fajerwerkami. Można zaryzykować zasadę: „umiar, elegancja, prostota”. Jeśli się taką triadę odniesie do strojów, przyjęcia, prezentów, myślę, że nie zatracimy najważniejszego...

Czyli alby?

Oczywiście, że lepsze alby niż „ślubne” suknie dla dziewięciolatki. Ale przecież można zamawiać jednakowe, ładne i skromne sukienki czy marynarki. Chrześcijanin nie powinien ubierać się w wór pokutny! Tyle, że powinien znać różnicę między „eleganckie i proste” a „tandetne”...

A prezenty?

Z pewnością nie quady! Wiem, że niektóre rodziny proszą w specjalnych listach, aby goście, jeśli mają taką potrzebę, ofiarowali drobne sumy na rodzinną pielgrzymkę do miejsca świętego. Inni rodzice w imieniu całej rodziny obdarowują dziecko prezentami kilka dni po uroczystościach, np. na zakończenie białego tygodnia. Dziecko nie jest „bombardowane” zbyt wieloma bodźcami, skupia się na najważniejszym. Większość upominków można też „owinąć w duchowy papier”, czyli przekazać prezent tak, żeby dziecko cały czas

pamiętało o Jezusie. Jeśli dajemy zegarek – powiedzmy, że będzie odmierzał czas... postu eucharystycznego. A jeśli nawet dziecko otrzyma laptop, to na specjalnej karteczce zapiszmy adresy mądrych stron o tematyce religijnej. I dołączmy odręcznie napisaną modlitwę o dobre korzystanie z internetu.

Przyjęcie w domu czy restauracji?

W domu jest bardziej rodzinne, swobodnie. Ale tempo życia jest teraz takie, że niektóre mamy nie mają możliwości przygotować samodzielnie przyjęcia. Łatwiej jest zaprosić gości do restauracji. Ale jeśli nie stresujemy się zakupami i przygotowaniami, to oddajmy ten czas dziecku! To „zaoszczędzony” spokój na przytulenie, ostatnią rozmowę, wspólny spacer. Niezależnie od miejsca, na początku przyjęcia pomódlmy się też wspólnie. Wiem, że niektóre rodziny dzielą się wtedy chlebem... To ładny symbol wspólnoty. Warto też porozmawiać wcześniej z dzieckiem, żeby starało się podczas przyjęcia zajmować gośćmi, rozmawiać z nimi. Nie powinno, obskakiwane przez ciotce i babcię, zachowywać się jak „udzielne książętko”. Jeśli to możliwe, może np. częstować pokrojonym przez dorosłych tortem. I każdemu z osobna powiedzieć z uśmiechem: „dziękuję, że jesteś ze mną w tym dniu”.

za: Agata Puścikowska
(Gość Niedzielny)

Rzeczpospolita w potrzasku

Jerzy Klechta

Ongi szlachcic był panem na zagrodzie. Biada temu kto zakłócał mu prywatny spokój i sprzeciwiał się jego poglądom, choćby były najgłupsze pod słońcem. Szlachcic był panem na zagrodzie, i basta. Kto zakłócał mu ciszę był wrogiem. Liczył się jego interes osobisty, korzyść własnej zagrody.

I Rzeczpospolita upadła nie dlatego, że tak sobie wymyślili zaborcy. Upadła, gdyż zjadła ją wewnętrzna anarchia, warcholstwo, korupcja i na koniec zdrada. Prusy, Moskale i Austriacy wykorzystali nadarzącą się okazję. Stabego, wewnętrznie skłóconego zawsze potyka silniejszy. W dziejach ludzkości jedne państwa znikają z mapy świata na zawsze, powstawały nowe potęgi. Nam, po latach niewoli udało się odrodzić. Dziś uchodzimy za cenne ogniwo zjednoczonej, unijnej Europy. Wpadanie z tego powodu w błogi spokój nie daje jednak gwarancji sukcesu raz na zawsze. Ostabianie państwa od wewnątrz – a obecnie jesteśmy tego świadkami – prowadzi do krachu.

Polska jest podzielona wzdłuż i wszerz, od dołu do góry, z lewa i prawa. Kłóć się wszyscy ze wszystkimi. Rodacy obrzu-



cają się inwektywami, oskarżeniami, dzieleniem na prawdziwych, mniej prawdziwych i fałszywych Polaków. Był kibol – faktycznie bandyta, na jakimś partackim meczu piłki nożnej wymachuje biało-czerwoną, zaś karczemny wrzask próbuje „ubrać”, w najczęściej słabo mu znane słowa hymnu narodowego. W uniformie prawdziwego Polaka, w przededniu mistrzostw

Z KRAJU

- W wielu miejscach w Polsce, mimo chłodu i deszczu, wierni licznie uczestniczyli w Mszach beatyfikacyjnych Jana Pawła II. 120, tysięcy wiernych przybyło do Łagiewnik. Beatyfikacyjną Mszę św. można było oglądać na telebimach m.in. w: Bydgoszczy, Gdańsku, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu, w Zakopanem, sanktuariach w Kalwarii Zebrzydowskiej i Licheniu oraz rodzinnymi miastami Karola Wojtyły – Wadowicach.

- Wyniesienie Jana Pawła II na ołtarze jest ważnym wydarzeniem dla Polaków (95%) i dla Polski (93%) – uważają respondenci zapytani przez CBOS.

- 5 maja ministrowie spraw zagranicznych Polski, Rosji i Niemiec spotkali się w Kaliningradzie. Omawiano m.in. kwestię umowy o małym ruchu granicznym między Polską a obwodem kaliningradzkim.

- Warszawę, Wrocław i Świdnicę odwiedziła w trakcie państwowej wizyty w Polsce szwedzka para królewska: król Karol XVI Gustaw i królowa Sylwia. Towarzyszyli im ministrowie: spraw zagranicznych, przedsiębiorczości i infrastruktury oraz szwedzcy przedsiębiorcy.

- Poczty – Polska i Watykańska – wydały wspólny znaczek upamiętniający beatyfikację papieża Jana Pawła II. Przedstawia on Jana Pawła II na tle postaci Jezusa Miłosiernego z obrazu w sanktuarium w Krakowie – Łagiewnikach.

- Minister sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski 19 i 20 maja spotka się w Sankt Petersburgu ze swoim rosyjskim odpowiednikiem Aleksandrem Konowałowem. Tematami spotkania będą m.in. współpraca prawna i kwestia sprowadzenia do Polski wraku rządowego tupolewa.

- Gdyby wybory parlamentarne odbyły się na początku maja na PO zagłosowałoby 31,3% badanych; na PiS – 26,1%, na SLD – 18%, a na PSL – 7,6% – wynika z sondażu przeprowadzonego przez Instytut Badania Opinii Homo Homini.

- W ubiegłym roku w Polsce złożono 3,5 tys.

wniosków o przyznanie statusu uchodźcy, którym objęto 6,5 tys. osób, czyli o 44% mniej niż w 2009. Od wielu lat najwięcej wniosków składają Czecheni. W 2010 było to 73% wszystkich wniosków. O status uchodźcy ubiega się wielokrotnie więcej osób, niż go otrzymuje. W roku ubiegłym w Polsce status uchodźcy przyznano tylko 82 osobom, w tym m.in. 42 obywatelom Federacji Rosyjskiej (głównie Czechenom), 19 Białorusinom, pięciu Irakijczykom i czterem Afgańczykom.

- Beata Stelmach została nową wiceminister spraw zagranicznych. Była prezes Warszawskiej Giełdy Towarowej ma odpowiadać m.in. za promocję polskiej gospodarki i ekonomizację polityki zagranicznej.

- Minister edukacji Katarzyna Hall przedstawiła postom dane o likwidacji szkół. MEN podaje, że tylko w tym roku samorządy chcą zamknąć ok. 500 placówek. Poseł Stawomir Kłosowski z PiS wyliczył jednak, że w tym roku ma być zamkniętych 850 szkół.

- Tylko w zeszłym roku w polskich szkołach podstawowych i gimnazjach popełniono ponad 26 tysięcy przestępstw. Może rzeczywiście zamknięcie szkół ma sens...

- Senatorowie pracują nad ustawą, która pozwala na gromadzenie wrażliwych danych o uczniach. Krytykują ją nawet niektórzy postowie PO i PiS.

- Senat (głosami PO) poparł nowelę ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii pozwalającą na odstąpienie od ścigania za posiadanie niewielkiej ilości narkotyków.

- Sąd Okręgowy w Warszawie zarejestrował Stowarzyszenie Obywatelskie Polska Jest Najważniejsza. Będzie ono zapleczem partii o tej nazwie.

- Sąd w kolejnym procesie uznał jednak, że wybory w Watbrzychu są nieważne. W ten sposób Piotr Kruczkowski (PO) nie jest już prezydentem tego miasta.

- Do Sądu Okręgowego w Krakowie wpłynął pozew Jacka Pszona (syna Mieczysława) przeciwko autorowi i wydawcy książki „Cena przetrwa-

nia. SB wobec Tygodnika Powszechnego”. Powód domaga się opublikowania w prasie przeprosin od obu pozwanych za zamieszczenie w książce „nieuprawnionych i krzywdzących ocen, że Mieczysław Pszon był współpracownikiem SB” i solidarnej zapłaty 50 tys. zł zadośćuczynienia. Wnosi także o zakaz publikacji książki.

- Były prezydent Lech Wałęsa zachęcał w Tunezji do wyrównywania szans między biednymi i bogatymi oraz skierowania środków na zmniejszanie bezrobocia. Związkowcy nie chcieli się jednak z nim spotkać. Biorąc pod uwagę propozycję Wałęsy, że Tunezjczykom przydałby się komunizm, to i tak zareagowali umiarkowanie...

- Wiceminister zdrowia Andrzej Włodarczyk formalnie jest też szefem Instytutu Reumatologii, który powinien formalnie nadzorować. Instytut ma proces o bezprawne zwolnienie, kontrolę Inspekcji Pracy i skonfliktowanych pracowników, a ponadto placówka jest źle zarządzana i ma gigantyczne długi – 44 mln zł przy rocznym budżecie 35 mln zł. Sam się jednak z sobą rozliczać przecież nie będzie...?

- Ponad 12 mln zł przyznał Senat na działania związane z polonijną akcją letnią. Dofinansowanie otrzymało 60 organizacji, które za przekazane środki zorganizują m.in. obozy dla młodej Polonii i kolonie edukacyjne;

- Około... 100 osób uczestniczyło w wiecu przed siedzibą Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w Warszawie z okazji obchodzonego 1 maja tzw. Święta Pracy.

- Prezydent Komorowski wręczył z okazji 3 Maja na Zamku Królewskim order i odznaczenia za wybitne zasługi dla nauki i kultury. Otrzymali je m.in. prof. Z. Radwański, poetka J. Hartwig – Międzyrzecka, aktorzy F. Pieczka i J. Stuhr.

- Ambasador USA w Polsce Lee A. Feinstein po informacji o śmierci szefa Al-Kaidy Osamy bin Ladena zwrócił się do Polaków, dziękując za wyrazy solidarności po ataku 11 września 2001 roku i za wsparcie w wojnie z terroryzmem. □

pitkarskich 2012, kibol jest hańbą Polski. Nie on jeden. Jest symbolem tego, co Polskę ciągnie w dół. Polską – jakby napisał Henryk Sienkiewicz – zaczyna rządzić tłuszcza. Chamstwo dominuje na boiskach sportowych i na politycznych salonach, niektórych mediów i portali internetowych nie wyłączając.

Głębokie podziały istniejące w Polsce prowadzą do anarchii i osłabiania ojczyzny. Polska już dawno przestała być na ustach Europy. Mało kto się nami zachwyca. Znajdzie się co prawda jeszcze jeden czy drugi ekonomista zachodni, którego zaskakują pozytywnie polskie dane wzrostu ekonomicznego. Ale jest to już nasz coraz bardziej dychawiczny śpiew tabędzi. Kryzys ekonomiczny jest bowiem coraz bliżej granic Polski. Dług państwa jest wysoki, bez zaciśnięcia pasa nie mowy o wyjściu na prostą. Zaś zaciskanie pasa uderzy w większość Polaków. Ceny w Polsce rosną w przesadnym tempie. Politycy w obliczu jesiennych wyborów powszechnych prowadzić będą tym bardziej bezpardonową walkę.

Toczyć się ona będzie na dwóch płaszczyznach. Pierwszą nazwijmy patriotyczną (co ma związek z dramatem smoleńskim z 10 kwietnia 2010 roku). Druga prowadzona będzie w sferze społeczno-ekonomicznej. Niezadowolone społeczne będzie wykorzystywane w skali dotąd w III Rzeczypospolitej niespotykanej. Retoryka walki politycznej już obecnie

sięgnęła najwyższej skali nienawiści. Będzie rosta z dnia na dzień. Czy przeciętny Polak to wytrzyma? Czy ulegnie atmosferze nienawiści?

Politycy zamknęli się w swoim świecie walki o fotele. Przyjęli kodeks nieznanym w cywilizowanych krajach. Idee zostały odłożone na drugi plan. Liczy się zdobycie fotela. Jeszcze nigdy dotąd, po 1989 roku, nie było tak głębokich podziałów i wrogości. Kto na tym upiecze największą pieczęć? Na pewno nie ci, którzy mieli swój największy udział w odzyskaniu wolności w czasach PRL. Ich uważa się za dinozaurów politycznych. Wystarczy przyjrzeć się rosnącej pozycji formacji sięgającej do komunistycznych korzeni. Młode wilki spod sld-owskiego znaku Napieralskiego, cieszą się coraz większą popularnością. Przybrali twarz jagnięcia pod swoją wilczą skórą.

Przeciętny Polak zmęczony kłótniami i wzajemnością wrogości największych partii, może wybrać jeszcze inną drogę. Całkowicie odwróci się od polityki. Pozostawi ją aktorom, którzy jak ich poprzednicy z czasów saskich, ciągną sukno Rzeczypospolitej, każdy w swoją stronę. Odwracając się od polityki i od życia obywatelskiego, przeciętny Polak pozostawi sprawę kraju w rękach graczy. Dla których nic się nie liczy poza zdobyciem fotela. Nienawiść i kłótnie zawsze rujną. Zgoda buduje. W Polsce dalej do niej niż na księżyc. □

ZE ŚWIATA

- Benedykt XVI ogłosił papieża Polaka błogosławionym. Gdy tego dokonał, na pl. św. Piotra wybuchła burza oklasków. Jan Paweł II będzie miał swoje święto 22 października. Do Rzymu na beatyfikację przybyło ponad półtora milion wiernych, w tym ponad 100 tysięcy Polaków.
- Ponad 250 tysięcy osób przeszło przed trumną Jana Pawła II wystawioną w bazylice św. Piotra. Trumna została złożona w Kaplicy Świętego Sebastiana w bazylice św. Piotra, po prawej stronie od wejścia, tuż za słynną Pietą.
- Założyciel al Kaidy Osama bin Laden został zabity podczas operacji dowodzonej przez siły specjalne USA. Jego ciało zostało pochowane w morzu. Zabicie Osamy bin Ladena to ważne wydarzenie w walce z terroryzmem – ocenił prezydent Francji Nicolas Sarkozy, który m.in. pogratulował uporu Stanom Zjednoczonym, które przez 10 lat poszukiwały terrorysty.
- Prezydent Afganistanu Hamid Karzaj wezwał talibów, by odstąpili od walki po tym, jak w operacji amerykańskich sił specjalnych zginął szef al Kaidy Osama bin Laden. Jak dodał, talibowie muszą wyciągnąć lekcję z jego śmierci.
- Konserwatywna Partia Kanady wygrała wybory do federalnego parlamentu w Kanadzie. Torysi mogą utworzyć rząd większościowy. Torysi zyskali 166 miejsc w Izbie Gmin, co oznacza poparcie ok. 40 proc. głosujących. Do większościowego rządu konserwatystom było potrzebne 155 miejsc. Na drugim miejscu, jest socjaldemokratyczna Nowa Partia Demokratyczna (NDP). Partia Jacka Laytona, ze 104 miejscami, która będzie oficjalną opozycją w parlamencie, zastępując na tym miejscu Partię Liberalną Kanady (LPC).
- Fidesz zmienia nazwy ulic w Budapeszcie. Jednemu ze stołecznych placów postanowiono nadać imię Jana Pawła II. Decyzją radnych w całym mieście zmieniono 26 nazw. Plac Moskwy – jedno z najpopularniejszych miejsc spotkań w Budapeszcie – został przemianowany na plac Szélla Kálmána, premiera Węgier w latach 1899 – 1903, bo taką nazwę nosił do 1951 r.

- Ta sama partia rządząca na Węgrzech zamierza zapewnić prawa wyborcze etnicznym Węgom mieszkającym poza krajem w innych państwach Europy Środkowej.
- Po raz pierwszy w historii Republiki Federalnej Niemiec władzę w jednym z landów przejmie koalicja Zieloni-SPD. Od 12 maja w Badenii-Wirtembergii będzie rządzić „zielony” premier Kretschman.
- Bezrobocie w Hiszpanii zbliża się do psychologicznej bariery 5 mln (ponad 21%). Socjaliści nadal rządzą.
- Syn Muammara Kaddafiego – Saif al-Arab i troje jego wnuków zginęły w nalocie NATO. Sytuacja w Libii nadal jest niejasna i nie widać możliwości szybkiego obalenia dyktatora. NATO odrzuciło wystosowany przez libijskiego przywódcę Muammara Kaddafiego apel o zawieszenie broni i negocjacje w celu wyjścia z kryzysu.
- Rada Współpracy Zatoki Perskiej (GCC) poinformowała, że fiaskiem zakończyło się spotkanie w Rijadzie w sprawie planu przewidującego ustąpienie prezydenta Jemenu, Alego Abd Allaha Salaha.
- UE ma zamiar wprowadzić embargo na sprzedaż broni i inne sankcje na reżim syryjski w związku z krwawymi represjami wobec uczestników demonstracji.
- Ugrupowanie premiera Turcji Tayyipa Erdogana – Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP), które rządzi krajem od dwóch kadencji, ma bardzo duże szanse na kolejne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych. Sondaże dają AKP 48,7% głosów.
- Około 5 000 zwolenników opozycji zebrało się w czwartek w stolicy Armenii Erywaniu, by domagać się przedterminowych wyborów. Po raz pierwszy od trzech lat władze zezwoliły na manifestację na centralnym placu stolicy.
- Prezydent Sudanu Omar Hasan Ahmed el-Baszir zapowiedział, że nie uzna Sudanu Północnego jako niepodległego państwa, jeśli tamtejsze władze będą rościły sobie prawo do spornego terenu leżącego na granicy między Północą a Południem.

- W opactwie westminsterskim w Londynie odbył się wielki pokaz... mody. Według wstępnych szacunków, królewski ślub Williama i Kate oglądały na żywo w telewizji 2 miliardy ludzi.
- Szef sztabu egipskich sił zbrojnych Sami Anan ostrzegł Izrael, by nie próbował interweniować w sprawie decyzji Kairu o otwarciu granicy ze Strefą Gazy. Izrael uważa, że naruszy ona porozumienie międzynarodowe z 2005 r.
- Z akt WikiLeaks wynika, że Władimir Putin miał grozić Bułgarii wstrzymaniem dostaw gazu ziemnego, jeżeli nie będzie postępu w realizacji dużych projektów z rosyjskim udziałem.
- Po Francji, także Belgia przygotowuje całkowity zakaz noszenia przez kobiety mużelniańskich burek w miejscach publicznych. Podobne zakazy planuje też Holandia i Hiszpania.
- Czeski Senat opowiedział się za konfiskowaniem przez policję nawet niewielkich ilości narkotyków, pomimo że – zgodnie z czeskim prawem – posiadanie ich w określonych dawkach nie stanowi przestępstwa.
- Prezydent Turcji Abdullah Gul zaapelował do Unii Europejskiej o zliberalizowanie polityki wizowej wobec obywateli tureckich.
- Od maja wenezuelscy przedsiębiorcy będą zobowiązani dekretem prezydenckim do optacania, co najmniej jednego posiłku dziennie dla swych pracowników lub mają wydawać im bonny o równowartości 5 dolarów USA. Prezydent Chavez jedzie na catago...
- Zakaz palenia w pomieszczeniach publicznych wszedł w życie w Chinach, ale nowe przepisy są na tyle niejasne, że niewiele zmieniają.
- Z nowego spisu ludności w Chinach wynika, że Chińczyków jest obecnie na świecie 1 miliard 340 milionów, czyli mniej, niż się spodziewano.
- Rolnik z południowych Czech orząc traktorem pole odkrył skład części do messerschmittów, niemieckich myśliwców z II wojny światowej.
- Na wieść o śmierci przywódcy Al-Kaidy Osamy Bin Ladena ceny ropy spadły o 1%. □

Nasz Błogosławiony!

ciąg dalszy ze str. 3

A potem się zaczęło. Benedykt XVI wjechał na miejsce celebracji i rozpoczęła się Eucharystia. Razem z papieżem celebrowali ją kardynałowie. Wyjątek uczyniono dla abp Mieczysława Mokrzyckiego, wieloletniego sekretarza Jana Pawła II. Mitra i pastorał, których tego dnia używał Ojciec św., były często używane przez jego poprzednika, błogosławionego Jana Pawła. Podobnie kielich, który został użyty do sprawowania Eucharystii.

Kard. Agostino Vallini, wikariusz generalny diecezji Rzymu, prosząc oficjalnie papieża o ogłoszenie Jana Pawła II błogosławionym, odczytał jego życiorys. Kiedy rozpoczął czytać krótki biogram, przy słowach o pochodzeniu Jana Pawła II z Wadowic, rozległy się na Placu św. Piotra oklaski. Dalej kard. Vallini opisywał trudne koleje życia Jana Pawła II. Śmierć jego matki, oddanie się Matce Bożej, czas wojny i okupacji. Wspominał lata, kiedy Karol Wojtyła pracował przymusowo w zakładach Solvay. Przypomniał początki drogi kapłańskiej Jana Pawła II i wkład świeckiego Jana Tyranowskiego w tym zakresie. „Był człowiekiem, który potrafił słuchać innych, ale nie ulegał kompromisom (...). Ceniony przez współpracowników, budził lęk wśród tych, którzy uważali go za wroga” – czytał kard. Vallini. Kolejna burza oklasków rozległa się, kiedy kardynał, odczytując papieski biogram, doszedł do momentu wyboru na następcę świętego Piotra. Potem wybuch radości wywołały słowa o papieskim umiłowaniu młodych. Jak podkreślał wikariusz generalny diecezji rzymskiej, głównym punktem ciężkości nauczania Jana Pawła II było głoszenie Jezusa Chrystusa – jedynego Pana i Zbawiciela. Zwrócił też uwagę na obecność i pokorną akceptację cierpienia w życiu Jana Pawła II. Kard. Vallini wspominał o zamachu z 13 maja 1981 r. oraz o chorobie parkinsona. Odczytywanie życiorysu zakończył opis pogrzebu Jana Pawła II.

„Naszą władzę apostolską zezwalamy by czcigodny stuga Boży Jan Paweł II papież, od tej pory nazywany był błogosławionym a jego święto niech będzie obchodzone zgodnie z zasadami prawa 22 października każdego roku”. Po tych słowach na Placu św. Piotra odstonięto portret Jana Pawła II.

A gdy papież ogłosił oficjalnie, że Jan Paweł Wielki jest już uznany za błogosławionego, i że jego wspomnienie obchodzone będzie 22 października, na placu wybuchły prawdziwe entuzjazm i radość. Rozległy się gromkie oklaski, a nad placem długo powiewały flagi. Może dlatego potem poproszono wiernych w kilku językach, by do końca Mszy św. już tak ostentacyjnie nie okazywali swojego entuzjazmu. Co oczywiście nie przeszkodziło zgromadzonym pod koniec Mszy znów wyrazić swoją ogromną radość. Spełniło się oczekiwanie. Spełniło się to, o czym ogromna większość wierzących była przekonana od dawna: Jan Paweł II był człowiekiem świętym.

Bardzo wzruszającym momentem celebracji było umieszczenie na ołtarzu relikwii Jana Pawła Wielkiego. Umieszczoną w relikwiarzu amputkę z krwią Błogosławionego przyniosła do Benedykta XVI siostra Tobiana, ta, która przez wiele lat postugiwała papieżowi w jego watykańskim mieszkaniu. A na ołtarzu ustawiła ją s. Marie Simon-Pierre, ta która za jego wstawiennictwem doznała niezwykłej łaski uzdrowienia z choroby Parkinsona.

„Już sześć lat minęło od dnia, w którym zebraliśmy się na tym Placu, aby celebrować pogrzeb papieża Jana Pawła II. Ból utraty był głęboki, ale jeszcze większe było poczucie jakiejś ogromnej łaski, która otaczała Rzym i cały świat: łaski, która była



fol. T. Różycki

owocem całego życia mojego ukochanego Poprzednika, a szczególnie jego świadectwa w cierpieniu” – zaczął homilię papież. „Już tamtego dnia czuliśmy unosząca się woń świętości, a Lud Boży na różne sposoby okazywał swoją cześć dla Jana Pawła II. Dlatego chciałem, aby – przy koniecznym poszanowaniu prawa Kościoła – jego proces beatyfikacyjny przebiegał w sposób możliwie najszybszy. I oto nadszedł oczekiwany dzień; przyszedł szybko, ponieważ tak podobało się Bogu: Jan Paweł II jest błogosławiony” – powiedział. Po tych słowach brawa rozległy się nie tylko na Placu świętego Piotra, ale także w centrum prasowym, gdzie Benedykta XVI słuchali dziennikarze z różnych krajów.

Po zakończeniu Eucharystii Benedykt XVI, jako pierwszy poszedł oddać cześć wystawionym w Bazylice św. Piotra relikwiom – tak, teraz już relikwiom – Jana Pawła. Po nim zrobili to kardynałowie i inni wielcy Kościoła i świata. A potem uczcili je wszyscy wierni. Z bazyliki św. Piotra trumna ze szczątkami Jana Pawła II zostanie przeniesiona do kaplicy świętego Sebastiana – na nowe miejsce spoczynku błogosławionego. „Błogosławiony jesteś umiłowany Papieżu Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę Ludu Bożego”.

Opr. za wiarą pl. ks. T. Sokół



fol. T. Różycki



fol. T. Różycki

Homilia Benedykta XVI podczas Beatyfikacji Jana Pawła II

Drodzy Bracia i Siostry

Już sześć lat minęło od dnia, w którym zebraliśmy się na tym Placu, aby celebrować pogrzeb papieża Jana Pawła II. Ból utraty był głęboki, ale jeszcze większe było poczucie jakiejś ogromnej łaski, która otaczała Rzym i cały świat: łaska, która była owocem całego życia mojego umiłowanego Poprzednika, a szczególnie jego świadectwa w cierpieniu. Już tamtego dnia czuliśmy unoszącą się woń świętości, a Lud Boży na różne sposoby okazywał swoją cześć dla Jana Pawła II. Dlatego chciałem, aby – przy koniecznym poszanowaniu prawa Kościoła – jego proces beatyfikacyjny przebiegał w sposób możliwie najszybszy. I oto nadszedł oczekiwany dzień; przyszedł szybko, ponieważ tak podobało się Bogu: Jan Paweł II jest błogostawiony. (...).

Tę drugą Niedzielę Wielkanocną błogostawiony Jan Paweł II ogłosił Niedzielą Bożego Miłosierdzia. Została ona wybrana na dzisiejszą uroczystość, ponieważ mój Poprzednik – z wyroku Opatrzności – oddał ducha Bogu właśnie w wigilię tej niedzieli. Ponadto dziś jest pierwszy dzień maja, miesiąca maryjnego, jest to również wspomnienie św. Józefa Robotnika. Wszystkie te okoliczności wzbogacają naszą modlitwę, pomagają nam, którzy jesteśmy jeszcze pielgrzymami w czasie i przestrzeni. O ileż bardziej świętują aniołowie i święci w Niebie. Jednak jeden jest Bóg, jeden Chrystus Pan, który niczym most łączy ziemię z niebem, a my czujemy się w tym momencie bardziej niż kiedykolwiek uczestnikami niebieskiej liturgii.

„Błogostawieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli!”. W dzisiejszej ewangelii Jezus wypowiada to błogostawieństwo, błogostawieństwo wiary. Uderza nas ono w sposób szczególny, gdyż zgromadziliśmy się, by uczestniczyć w beatyfikacji, a jeszcze bardziej, dlatego, że został ogłoszony błogostawionym Papież, następca Piotra, którego powołaniem jest umacnianie braci w wierze. Jan Paweł II jest błogostawiony ze względu na swą wiarę, mocną i wielkoduszną, wiarę apostołską. Przychodzi nam też na myśl inne błogostawieństwo: „Błogostawiony jesteś Szymonie, synu Jony, albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16,17). Cóż takiego objawił Ojciec niebieski Szymonowi? To, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego. Na mocy tej wiary Szymon staje się Piotrem, Opoką, na której Jezus może zbudować swój Kościół. Bycie błogostawionym na wieki Jana Pawła II, które Kościół dziś z radością ogłasza, wpisane jest w te właśnie słowa Chrystusa: „Błogostawiony jesteś, Szymonie” i „Błogostawieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Jest to błogostawieństwo wiary, którą Jan Paweł II otrzymał w darze od Boga Ojca dla budowania Kościoła Chrystusowego.

Nasza myśl biegnie jeszcze ku innemu błogostawieństwu, które w Ewangelii poprzedza wszystkie pozostałe. Chodzi o błogostawieństwo odnoszące się do Dziewicy Maryi, Matki Zbawiciela. Do tej, która dopiero, co poczęta Jezusa w swoim łonie, zwraca się św. Elżbieta: „Błogostawiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. Maryja jest wzorem błogostawieństwa wiary. Radujemy się wszyscy, że beatyfikacja Jana Pawła II ma miejsce w pierwszym dniu miesiąca maryjnego, pod matczynym spojrzeniem Tej, która swoją wiarą podtrzymuje wiarę apostołów, i stale podtrzymuje wiarę ich następców, szczególnie tych, którzy są powołani, by zasiąść na katedrze Piotrowej. (...).

Drodzy Bracia i Siostry. Dziś jawi się naszym oczom, w pełnym duchowym świetle Chrystusa zmartwychwstałego, postać umiłowanego i czczonego Jana Pawła II. Dziś jego imię zostaje włączone w poczet świętych i błogostawionych, których on sam takimi ogłosił podczas prawie 27 lat swojego pontyfikatu, przypominając z mocą o powszechnym powołaniu do wyżyn życia chrześcijańskiego, do świętości, jak to stwierdza konstytucja soborowa, *Lumen gentium*, o Kościele. Wszyscy członkowie Ludu Bożego – biskupi, kapłani, diakoni, wierni świeccy, zakonnicy, zakonnice – jesteśmy w drodze ku ojczyźnie niebieskiej, gdzie nas poprzedziła Dziewica Maryja, złączona w szczególny i dosko-

nały sposób z tajemnicą Chrystusa i Kościoła.

Karol Wojtyła, najpierw, jako biskup pomocniczy, a potem, jako arcybiskup krakowski, uczestniczył w Soborze Watykańskim II, i zdawał sobie sprawę, że poświęcenie Maryi ostatniego rozdziału dokumentu o Kościele oznaczało wskazanie na Matkę Bożą, jako obraz i wzór świętości dla każdego chrześcijanina i całego Kościoła. Tę teologiczną wizję błogostawiony Jan Paweł II odkrył już w młodości, a następnie zachowywał i pogłębiał przez całe życie. Wizja ta streszcza się w biblijnym obrazie Chrystusa na krzyżu z Maryją, Jego Matką u boku. Obraz ten, znajdujący się w ewangelii Jana, został ujęty w biskupim, a potem papieskim herbie Karola Wojtyły: złoty krzyż, litera M po prawej stronie u dołu, i zawołanie *Totus Tuus*, które odpowiada słynnemu zdaniu św. Ludwika Marii Grignon de Monforta, w którym Karol Wojtyła odnalazł podstawową zasadę swego życia: „*Totus tuus ego sum et omnia mea tua sunt. Accipio Te in mea omnia. Praebe mihi cor tuum, Maria – Cały jestem twój i wszystko, co moje, Twoim jest. Odnajduję Cię we wszelkim moim dobru. Daj mi Twe serce o Maryjo*”.

W swoim Testamencie nowy Błogostawiony napisał: „Kiedy w dniu 16-tym października 1978 roku konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, prymasa Polski, kardynał Stefan Wyszyński, powiedział do mnie: «Zadaniem nowego Papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie». Dalej czytamy: „Pragnę raz jeszcze wyrazić wdzięczność Duchowi Świętemu za wielki dar Soboru Watykańskiego II, którego wraz z całym Kościołem – a w szczególności z całym episkopatem – czuję się dłużnikiem. Jestem przekonany, że długo jeszcze dane będzie nowym pokoleniom czerpać z tych bogactw, jakimi Sobór dwudziestego wieku nas obdarował. Jako biskup, który uczestniczył w soborowym wydarzeniu od pierwszego do ostatniego dnia, pragnę powierzyć to wielkie dziedzictwo wszystkim, którzy do jego realizacji są i będą w przyszłości powołani. Sam zaś dziękuję Wicznemu Pasterzowi za to, że pozwolił mi tej wielkiej sprawie służyć w ciągu wszystkich lat mego pontyfikatu”. Ale, o jaką sprawę chodzi? Chodzi o to samo, co Jan Paweł II wyraził już podczas swej pierwszej uroczystej Mszy na Placu św. Piotra w niezapomnianych słowach: „Nie lękajcie się!

Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!”. To, o co nowo wybrany Papież prosił wszystkich, sam wcześniej uczynił: otworzył dla Chrystusa społeczeństwo, kulturę, systemy polityczne i ekonomiczne, odwracając z siłą olbrzyma – siłą, którą czerpał z Boga – tendencję, która wydawała się być nieodwracalna.

Swoim świadectwem wiary, miłości i odwagi apostołskiej, pełnym ludzkiej wrażliwości, ten znakomity Syn narodu polskiego, pomógł chrześcijanom na całym świecie, by nie lękali się być chrześcijanami, należeć do Kościoła, głosić Ewangelię. Jednym słowem: pomógł nam nie lękać się prawdy, gdyż prawda jest gwarancją wolności. Jeszcze dosadniej: przywrócił nam siłę wiary w Chrystusa, gdyż jest on *Redemptor hominis*, odkupicielem człowieka, co stało się tematem jego pierwszej encykliki i przewodnim wątkiem pozostałych.

ciąg dalszy na str. 12



fol. T. Różycki

Z DAWNA NIE WIDZIANI „GOŚCIE”

Marian Miszański

Rosyjscy prokuratorzy w Polsce

W czasach „demokracji ludowej”, czyli rządów komunistycznych, krążyła po kraju ironiczna piosenka: „Pan prokurator ma rację, mamy w Polsce demokrację”... Nie wykluczone, że słowa te braty się z jakiegoś autentycznego procesu, w którym oskarżony, z maltretowaniem w ubeckim śledztwie, uznawał „demokratyczność” bierutowskiego reżimu.

Właśnie zakończyła się w Polsce wizyta rosyjskich prokuratorów, którzy w ramach smoleńskiego śledztwa opartego o „załącznik 13 do konwencji chicagowskiej” (do dziś nawet nie wiadomo, kto wymyślił tę kuriozalną podstawę prawną: premier Tusk, czy Putin) przestuchiwali polskich urzędników państwowych na okoliczność przygotowania wizyty prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu, tak tragicznie zakończonej. Śledztwo rosyjskich prokuratorów w Polsce otoczono tak wielką tajemnicą, że nie wiadomo nawet, kogo przestuchiwali. Co więcej – nie wiadomo, czy polscy urzędnicy państwowi poddani tym przestuchaniom mogli zastaniać się w pewnych przypadkach „tajemnicą państwową”, czy też zostali z niej na potrzeby śledztwa zwolnieni. I tak źle, i tak niedobrze: w pierwszym przypadku rosyjscy prokuratorzy mogą oskarżyć stronę polską o „utrudnianie śledztwa”, w drugim – zdobyć ważne informacje, niekoniecznie przydatne do wyjaśnienia tajemnicy smoleńskiej katastrofy. No ale takie są skutki przyjęcia „załącznika 13” jako podstawy prawnej śledztwa.

Ledwo rosyjscy prokuratorzy zakończyli swe „doprosy” – rozpoczęły się przestuchania prowadzone przez polskich prokuratorów w tej samej sprawie. Ale w Polsce śledztwo w sprawie przygotowań do tragicznego lotu wyłączone ze śledztwa w sprawie przyczyn samej katastrofy – jak gdyby od razu sugerując opinii publicznej, że między „przygotowaniami” a „katastrofą” nie ma żadnego związku.

Jest to z pewnością decyzja polityczna prokuratora generalnego, mająca na celu oddalenie wszelkich podejrzeń o możliwy jednak związek, który – gdyby istniał – uzasadniałby hipotezę o możliwym zorganizowanym zamachu. Decyzja ta wpisuje

się zarówno w pierwsze, tuż po katastrofie objawione sugestie rosyjskie (błąd polskich pilotów), jak w sms-y, które tuż po katastrofie rozestano postom i senatorom Platformy Obywatelskiej z taką samą sugestią. Kto znał numery telefonów komórkowych wszystkich postów i senatorów PO i rozestął im te sms-y – oczywiście nie ustalono, ani w śledztwie rosyjskim, ani w polskim. Decyzja ta wpisuje się także w końcowe tezy tzw. komisji MAK, czyli komisji rosyjskiej „razwedki”.

Jednak jest kilka ważnych pytań, podważających zasadność takiego rozłączenia śledztw.

Wizyta prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Smoleńsku nie miała statusu oficjalnej wizyty głowy państwa w Rosji: miała status „wizyty prywatnej”. Polskie MSZ wyjaśniało zaraz po katastrofie, że „strona rosyjska do ostatniej chwili nie odpowiedziała na pismo strony polskiej w sprawie nadania tej wizycie charakteru wizyty głowy państwa”. Rodzi się zatem pytanie: jak rząd Tuska (bo to rząd polski był odpowiedzialny za organizację tej wizyty) mógł wypuścić z kraju prezydenta, głowę państwa, nie dopilnowawszy uprzednio, aby jego wizyta w Rosji miała oficjalny status? Dlaczego minister Sikorski nie przypilnował tak fundamentalnej sprawy? Czy taka skandaliczna „niebabość” jest praktyką w resorcie kierowanym przez ministra, czy też zdarzyła się wyjątkowo, akurat i tylko przy wizycie prezydenta Kaczyńskiego w Smoleńsku?

Jako że śledztwo spowite jest „tajemnicą” – nie wiemy, czy minister Sikorski został w ogóle przestuchany na tę okoliczność tak przez rosyjskich, jak polskich prokuratorów.

Inna kapitalna dla śledztwa sprawa wiąże się z nazwiskiem niejakiego Tomasza Turowskiego, b. niebywale cennego agenta komunistycznego ulokowanego w Watykanie (m.in. był tam w czasie zamachu na Jana Pawła II). Miesiąc przed katastrofą smoleńską przyjęty został do pracy w polskim MSZ, a następnie minister Sikorski oddelegował go akurat do ambasady polskiej w Rosji z zadaniem... nadzorowania smoleńskiej wizyty prezydenta Lecha Kaczyńskiego!

I znów: nie dowiedzieliśmy się, czy rosyjscy lub polscy prokuratorzy przestuchali go na okoliczność jego roli w tych przygotowaniach, i czy „brak odpowiedzi” strony rosyjskiej („do ostatniej chwili”) w sprawie nadania wizycie prezydenta Lecha Kaczyńskiego statusu „wizyty głowy państwa” wiąże się z „działalnością nadzorczą” tego byłego agenta?

Są to ważne pytania, bo gdyby okazało się, że przed wizytą prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Smoleńsku rozpoczęły się w Polsce tajne, intensywne przygotowania do pozbawienia tej wizyty standardowych środków bezpieczeństwa przysługujących wizycie głowy państwa w innym kraju (zwłaszcza – w Rosji) – teza o starannie przygotowanym zamachu doznałaby stosownego wzmocnienia.

No ale na razie (prowizorki są najtrwalsze?) nie wiemy nawet, kogo przestuchiwali rosyjscy prokuratorzy i na jakie okoliczności, nie wiemy też, jakich rządowych urzędników zamierzają przestuchać prokuratorzy polscy.

Tymczasem próba z oblotem bliźniaczego tupolewa nie potwierdziła tezy o błędzie polskich pilotów: próbę natychmiast ponowiono, a nawet powtórzono po raz trzeci. Wygląda to na intensywne poszukiwanie jakiegokolwiek „dowodu”, że jednak rację mieli Rosjanie, którzy tuż po katastrofie od razu oskarżyli o błąd polskich pilotów i im przypisali winę za tę tragedię, a potem powtórzyli to w swym ostatecznym raporcie.

To i nic dziwnego, że z okazji wizyty rosyjskich prokuratorów w Polsce przypomina się tamta zaśpiewka z czasów stalinowskich: „Pan prokurator ma rację, mamy w Polsce demokrację”. □



Prawo bezprawia

Jerzy Klechta

Peerelowski generał - Kiszczak został przez warszawski sąd... uniewinniony z oskarżenia o przyuczynienie się do śmierci 9 górników w kopalni Wujek w 1981 r. Działo się to w pierwszych dniach, wprowadzonego przez Jaruzelskiego, stanu wojennego.

Nie jestem zwolennikiem wieszania na latarniach. Aby rzucać kamieniem samemu trzeba być bez skazy. Nie jestem. Trudno jest jednak przyjąć ten wyrok sądu ze spokojem. Nawet jeśli niektóre argumenty sędziowskie mogą wydawać się logiczne. Logika jest nauką tylko z pozoru klarowną. Logiczne myślenie nie raz prowadziło dyktatorów do zbrodni. Jeśli w punkcie wyjścia tkwi zło, zawsze dochodzi do najgorszego. Tak





La béatification

L'actualité de ce jour tourne autour de la béatification du pape Jean-Paul II, même si celle-ci est coincée entre un mariage princier et l'exécution d'un terroriste.

Un sondage CBOS pour le Centre de la pensée de Jean-Paul II montre que 93 % des Polonais considèrent « leur » pape comme une autorité et que 55 % l'ont déjà prié pour une intercession en leur faveur, même avant sa béatification. Il semblerait toutefois que l'enseignement du Saint Père commence à s'estomper dans la mémoire de ses compatriotes. En 2005, 84 % déclaraient suivre ses directives, alors qu'actuellement ils ne sont plus que 66 % à le faire. Maintenant, 58 % estiment qu'il a encore une influence dans leur vie ; ils étaient 70 % à l'affirmer il y a six ans. La mémoire subissant les outrages du temps, la béatification tombe à pic pour faire une piqûre de rappel et nous replonger dans l'héritage laissé par le pape. 83 % des personnes interrogées estiment que celle-ci est importante à leurs yeux.

La cérémonie de béatification a eu lieu au Vatican. On l'a vu, elle a rassemblé plus d'un million de personnes venues du monde entier pour la circonstance. Combien de Polonais sur la place Saint-Pierre et dans les environs ? Difficile à dire, mais les drapeaux blancs et rouges étaient nombreux à flotter dimanche matin. La presse polonaise avance le chiffre de

cent mille pèlerins, estimé par les autorités italiennes. Dans toutes les villes de Pologne, il y a également eu des cérémonies. Ainsi, à Varsovie, sur la place Piłsudski, plusieurs milliers de personnes ont suivi la retransmission sur des écrans géants. Rappelons que c'est sur cette place qu'en 1979 le nouveau pape, au cours de son premier voyage dans son pays, a prononcé ces paroles mémorables : « Que vienne Ton Esprit et qu'Il renouvelle le visage de la terre, de cette terre », en insistant bien sur « de cette terre ». Après le « n'ayez pas peur » de sa messe d'intronisation, l'invitation ne pouvait être plus claire. La retransmission de la cérémonie, en direct de Rome, a été suivie d'une messe d'action de grâce pour la béatification. Au même moment, sur le fronton de la basilique de la Divine Providence, un portrait du Bienheureux Jean-Paul II a été dévoilé. C'est une copie de celui qui a été accroché au balcon de la basilique Saint-Pierre de Rome. Il mesure cinquante-cinq mètres sur vingt-six et se compose de plus de cent mille photos, des portraits envoyés par les Polonais. Dans la ville natale du pape, à Wadowice, ce sont quinze mille fidèles qui ont assisté à la cérémonie du Vatican avant

de participer à une messe d'action de grâce. À Łagiewniki, devenu en 2002 le centre mondial de la Miséricorde divine, un lieu très cher au pape qui s'y arrêtaient en rentrant de l'usine pendant la guerre, c'est plus de cent mille pèlerins, venus de toute la Pologne, qui se sont rassemblés pour vénérer une relique du Bienheureux, une ampoule refermant un peu

de son sang, identique à celle de Rome. En outre, la plaque de la tombe dans laquelle reposait le pape jusqu'à sa béatification sera également exposée à Łagiewniki. À Cracovie, comme d'habitude, les fidèles se sont retrouvés devant le siège de l'archevêché, sous la célèbre fenêtre papale, dans l'encadrement de laquelle Jean-Paul II apparaissait le soir pour parler à la foule. Ce ne sont que des exemples de ce qui s'est passé dans tout le pays. Il y a eu aussi des rassemblements à Częstochowa, à Katowice, à Zakopane, dans toutes les villes, grandes, moyennes ou petites, et dans tous les villages. Il n'y a pas un coin de Pologne qui n'a pas participé d'une manière ou d'une autre à la béatification, par l'intermédiaire d'écrans géants, et par la participation à des messes d'action de grâce. Chaque endroit a rivalisé d'imagination avec les autres pour apporter sa note personnelle, en plus de ce qui se faisait partout ailleurs, avec des veillées, des concerts, des expositions, des activités sportives, des pique-niques, etc. Il va sans dire que toutes les chaînes polonaises de télévision et de radio ont retransmis la cérémonie de Rome et ont fait une large part à l'événement, notamment en rappelant la vie et l'œuvre du pape. Mais la Pologne n'a pas été la seule à lui rendre hommage. Le pape Jean-Paul II était universel et c'est le monde entier qui s'est joint à la cérémonie ou à l'action de grâce. Dans ma paroisse de banlieue, par exemple, nous avons chanté le Te Deum en latin, à la fin de la messe dominicale ; à côté, il y a eu un concert. Cet hommage mondial montre à quel point Jean-Paul II était aimé et respecté partout, n'en déplaise à certains médias ou commentateurs français qui ne voient chez lui que des aspects négatifs. Mais cela ne doit pas ternir notre bonheur ni notre admiration pour le pape Benoît XVI qui, encore une fois, a trouvé les mots justes et forts pour parler de son prédécesseur. Réjouissons-nous simplement, car le Bienheureux Jean-Paul II est revenu parmi nous. □



let. T. Różycki

było w kopalni Wujek. Sąd warszawski umył ręce jak Piłat.

Orzekający skład sędziowski to ludzie młodzi. Nie mają przeszłości peerelowskiej, ani tej kolaboranckiej, ani innej. Po prostu nie mają pamięci. Zastaniali się suchym paragrafem prawnym. Przyznali w swej głupocie niewiedzy, że sala sądowa to nie jest miejsce, gdzie czci się pamięć bohaterów. Dodali bez składu i ładu, że sąd nie zajmuje się stanem wojennym, to rola historyków. A zbrodnia?

Czy to nie sprawa wagi najwyższej, aby jej sprawców osądzić nie w duchu bezprawia, lecz w rozumieniu uczynionego zła. Marszałek Francji Pétain współpracując z hitlerowcami, oddając

im w sposób „pokojuj” Francję uratował – twierdzą po dzień dzisiejszy jego ideowi spadkobiercy – piękny Paryż i inne wspaniałe zabytki od zniszczeń wojennych. Czyli należało postawić mu pomnik a nie wydawać wyrok śmierci. Warszawscy sędziowie uniewinniając Kiszczaka przesuwają Polskę w prawne bezprawie, w ponurą ciemność. Może więc nadchodzi czas, aby ktoś inny, spośród tych bez pamięci, postawił generałowi pomnik, a nie ciągał starca po sądach? Zgroza. □



Homilia Benedykta XVI podczas Beatyfikacji Jana Pawła II

ciąg dalszy ze str. 9

Karol Wojtyła zasiadł na Stolicy Piotrowej przynosząc ze sobą głęboką refleksję nad konfrontacją pomiędzy marksizmem i chrześcijaństwem, skupioną na człowieku. Jego przestanie brzmiało: człowiek jest drogą Kościoła, a Chrystus jest drogą człowieka. Kierując się tym przestaniem, będącym wielkim dziedzictwem Soboru Watykańskiego II i jego sternika, stugi Bożego, Papieża Pawła VI, Jan Paweł II prowadził Lud Boży do przekroczenia progu trzeciego tysiąclecia, który ze względu na Chrystusa mógł nazwać „progiem nadziei”. Tak, poprzez długą drogę przygotowania Wielkiego Jubileuszu, na nowo ukierunkował chrześcijaństwo ku przyszłości, Bożej przyszłości, wykraczającej poza historię, lecz również w niej zakorzenionej. Ten ładunek nadziei, który w pewien sposób został zawłaszczony przez marksizm oraz ideologię postępu, słusznie oddał on chrześcijaństwu. W ten sposób przywrócił nadziei jej autentyczne oblicze, aby móc przeżywać dzieje w duchu „adwentu”, osobistej i wspólnotowej egzystencji skierowanej na Chrystusa, w którym wyraża się pełnia człowieka i spełnienie jego oczekiwań sprawiedliwości i pokoju.

Chciałbym na koniec podziękować Bogu za osobiste doświadczenie długoletniej współpracy z Papieżem, Janem Pawłem II. Już wcześniej miałem możliwość poznania i docenienia jego osoby, lecz od 1982 r., gdy wezwał mnie do Rzymu na prefekta Kongregacji Nauki Wiary, przez kolejne 23 lata mogłem być przy nim i coraz bardziej go podziwiać. Moja postuga była wspierana jego głęboką duchowością i bogactwem jego intuicji. Zawsze uderzał mnie i budował przykład jego modlitwy: zanurzał się w spotkaniu z Bogiem, pomimo rozlicznych trudności jego postugiwania. A potem świadectwo jego cierpienia: Pan pozbawiał go stopniowo wszystkiego, lecz on pozostawał skatą, zgodnie z wolą Chrystusa. Jego głęboka pokora zakorzeniona w intymnym zjednoczeniu z Chrystusem, pozwoliła mu dalej prowadzić Kościół i dawać światu jeszcze bardziej wymowne przestanie, i to w czasie, gdy topniały jego siły fizyczne. W ten sposób doskonale zrealizował on powołanie każdego kapłana i biskupa: bycia jedno z Chrystusem, z Tym, którego codziennie przyjmuje i ofiaruje w Eucharystii. Błogosławiony jesteś umiłowany Papieżu Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę Ludu Bożego. Amen.

Benedykt XVI

Powołanie w służbie Wspólnoty Kościoła

ciąg dalszy ze str. 2

Pragnę wam też przypomnieć, drodzy Współbracia Biskupi, o trosce Kościoła o właściwe rozmieszczenie kapłanów w świecie. Wasze wsparcie dla diecezji, w których jest mało powołań, staje się Bożym błogosławieństwem dla waszych wspólnot, a dla wiernych jest świadectwem postugi kapłańskiej, która szczerze otwiera się na potrzeby całego Kościoła.

Sobór Watykański II przypomniał wprost, że „obowiązek budzenia powołań odnosi się do całej wspólnoty chrześcijańskiej; powinna go ona realizować przede wszystkim przez w pełni chrześcijańskie życie” (Dekret Optatam totius, 2). Pragnę więc skierować szczególne, braterskie pozdrowienie oraz słowa zachęty do wszystkich, którzy na różne sposoby współpracują w parafiach z kapłanami. Zwracam się przede wszystkim do tych, którzy mogą wnieść własny wkład

w duszpasterstwo powołań: do kapłanów, rodzin, katechetów, animatorów. Kapłanom polecam, by byli zdolni do dawania świadectwa jedności z Biskupem i ze współbraćmi w kapłaństwie, aby tworzyli właściwe środowisko dla rodzących się powołań kapłańskich. Rodziny niech będą „ożywione duchem wiary, miłości i pobożności” (tamże), zdolne do pomagania synom i córkom w wielkodusznym przyjęciu powołania do kapłaństwa czy życia konsekrowanego. Katecheci i animatorzy w stowarzyszeniach katolickich i w ruchach kościelnych, świadomi własnej misji wychowawczej, niech starają się „tak wpłynąć na powierzonych sobie młodych ludzi, aby ci mogli podjąć Boże powołanie i chętnie pójść za nim” (tamże).

Drodzy bracia i siostry, wasze zaangażowanie w promocję i troskę o powołania osiąga pełnię znaczenia i duszpasterską skuteczność wtedy, gdy dokonuje się w jedności Kościoła i gdy jest ukierunkowane na służbę komunii.

Właśnie dlatego każdy przejaw wspólnoty kościelnej – katecheza, spotkania formacyjne, modlitwa liturgiczna, pielgrzymki do sanktuariów – to cenna okazja do tego, by wzbudzać w ludzie Bożym, a zwłaszcza w dzieciach i młodzieży, poczucie przynależności do Kościoła oraz poczucie odpowiedzialności za odpowiedź na otrzymane powołanie do kapłaństwa czy życia konsekrowanego, daną w sposób świadomy i wolny.

Zdolność do troski o powołania jest charakterystycznym znakiem żywotności Kościoła lokalnego. Wzywajmy w sposób ufny i wytrwały pomocy Dziewicy Maryji, aby na wzór Jej przyjęcia Bożego planu zbawienia oraz mocą Jej wstawiennictwa rozszerzała się w każdej wspólnotie gotowość do powiedzenia „tak” Panu, który powołuje ciągle nowych robotników na swoje żniwo. Z tym życzeniem z serca udzielam wszystkim mojego Apostolskiego Błogosławieństwa.

Benedykt XVI

Znaczek upamiętniający Beatyfikację Jana Pawła II

Poczta Polska wspólnie z Poczta Watykańską wydały znaczek upamiętniający Beatyfikację Papieża Jana Pawła II. W Polsce wszedł on do obiegu 28 kwietnia (emi.ja.watykańska jest w sprzedaży już od 12 kwietnia).

Znaczek przedstawia Ojca Świętego na tle sylwetki Jezusa Miłosiernego wg obrazu z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach. W tle bloku widoczny jest fragment bazyliki św. Piotra w Watykanie.

– Chciałam pokazać Jana Pawła II pełnego siły, promieniującego energią i radością, który błogosławi nam wszystkim. Jakby

chciał nam na nowo powiedzieć: *Nie lękajcie się!* – powiedziała artystka plastyk Marzanna Dąbrowska. – Chciałam, by znaczek był oszczędny w formie, a jednocześnie pełen światła – dodała projektantka.

Poczta Polska wraz z Poczta Watykańską zostały zaproszone do wspólnej prezentacji znaczka „Beatyfikacja Jana Pawła II” podczas wystawy pamiątek po Janie Pawle II, która była prezentowana w związku z uroczystościami beatyfikacyjnymi w Watykanie.

Emisję o wartości 8,30 zł, wydrukowano techniką offsetową, na papierze fluorescencyjnym, w formacie 51 x 39,5 mm, w nakładzie 1.000.000 sztuk. Od dnia wejścia do obiegu – towarzyszy jej koperta i datownik stosowany w Urzędzie Poczтовым Warszawa 1.

Do tej pory Poczta Polska pontyfikatowi Jana Pawła II poświęciła 28 emisji znaczków. Były też stemple okolicznościowe, koperty FDC, foldery. Dużym zainteresowaniem cieszyły się te dotyczące 20 i 25. rocznicy pontyfikatu, 70. rocznicy urodzin oraz obchodów Dnia Papieskiego. Pełna informacja na ten temat znajduje się na www.poczta-polska.pl/znaczk/pl/papiez.php



Przeżycia Beatyfikacyjne

Ks. Wacław Szubert



fot. T. Różycki

Często stajemy przed dylematem: „jeśli chcesz zobaczyć wszystko (z danego wydarzenia), to zostań przed telewizorem, ale jeśli chcesz przeżyć dane wydarzenie, to jedź na miejsce, gdzie ono się odbywa”.

Stusznosc tego powiedzenia potwierdziła beatyfikacja Jana Pawła II, która odbywała się 1 maja 2011 w Rzymie.

Oficjalnie podano w prasie, iż w Mszy św. beatyfikacyjnej uczestniczyło ok. 1,5 miliona osób, z około 80 krajów świata; razem z Ojcem św. Benedyktem XVI koncelebrowało około 80 kardynałów; uczestniczyło też około 400 biskupów i 20 tys. kapłanów.

Mimo, że w różnych punktach Placu św. Piotra jak i ulicy Conciliazione były umieszczone olbrzymie ekrany, to i tak duża część uczestniczących w uroczystości nie skorzystała z tych udogodnień technicznych. Jednak te braki wizualne były zrekompensowane, i to zawiązką, stroną przeżyciową, całą atmosferą tego jedyne go w swoim rodzaju wydarzenia. Czuto się, jak ludzie uczestniczą w Mszy św. – oni nie byli biernymi widzami, ale całą swą osobowością wyrażali swe uczestnictwo, swe zaangażowanie; wszyscy czuliśmy się wspólnotą śpiewającą i modlącą się. Czuliśmy nie tylko ogarniającą nas miłość Ojca, oddanie Syna i jedność Ducha św., ale i bardzo bliską obecność duchową Jana Pawła II, którego lekko uśmiechnięta twarz, z wystawionego obrazu, obejmowała nas wzrokiem niezwykle ciepłym i serdecznym. Podobny charakter miała wygłoszona homilia Ojca św. Benedykta XVI.

Wyraźne zjednoczenie modlitewne odczuwaliśmy i po południu tegoż dnia, w prawie sześciogodzinnym oczekiwaniu w kolejce, by przejść obok trumny bł. Jana Pawła II, ustawionej wewnątrz bazyliki św. Piotra tuż przed samą konfesją. Posuwaliśmy się razem z tysiącami ludzi, którzy także chcieli się modlić przed trumną błogosławionego. Te prawie sześć godzin minęło szybko, gdyż na ekranach na Placu św. Piotra ukazywano najciekawsze momenty pontyfikatu Jana Pawła II, przeplatane pieśniami a potem, wewnątrz bazyliki modlitwom wszystkim przewodniczył jeden z kardynałów.

Gdy następnego dnia – 2 maja – znowu zebrał się tłum, głównie my, Polacy, na placu św. Piotra na Mszy św. dziękczynnej, pod przewodnictwem kard. Bertone, znowu uderzyło mnie uczestnictwo ludzi, nie bierne stanie, ale aktywne, na różne sposoby wyrażane uczestnictwo.

Jan Paweł II zostawił po sobie ogromne dziedzictwo, dobro, po które można będzie sięgać i czerpać dla własnego ubogacenia, jak i ubogacenia całego Kościoła III tysiąclecia. Jednak z całego tego dziedzictwa chciałbym podkreślić jeden aspekt, który uważam, że jest rodzajem drogowskazu dla każdego z nas – współczesnych uczniów Chrystusa. Myślę tu o przeżywaniu przez Jana Pawła II Mszy św. Dojrzał on do tego przeżywania przez całe swe kapłaństwo. Miałem tę łaskę bycia w seminarium częstochowskim, z siedzibą w Krakowie. Jako klerycy tworzyliśmy często

asystę liturgiczną, której przewodniczył biskup. Pamiętam, że jako klerycy byliśmy uwrażliwiani na zachowywanie wszystkich przepisów liturgicznych. Gdy jednak Mszy św. przewodniczył ks. abp, czy potem kard. Karol Wojtyła, to przepisy gdzieś zniknęły. Modlitwa kardynała udzielała się innym. Bycie przed Bogiem i otwarcie na Jego obecność stawały się najważniejsze.

Ukazywał on potem, w swych encyklikach czy adhortacjach wizję Kościoła, jako Komunii osób; jako Komunii człowieka z Bogiem i dopiero z niej wypływającej Komunii osób między sobą. Z przemyśleń papieskich nad człowiekiem otrzyaliśmy rozumienie nadzwyczajnej godności człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże. Papież w sposób nadzwyczaj głęboki przechodził od człowieka do doskonałego Boga-człowieka: Jezusa Chrystusa. Z tych podstawowych przemyśleń pochodziły jego nadzwyczajne konkretyzacje spełniania się człowieka w różnych jego relacjach. Myślę jednak, że te wyżej wymienione problemy mają swe źródło w przeżywanych przez Jana Pawła II Mszach św. Gdy ustalał programy swych licznych podróży apostolskich, zawsze zabiegał o żywe uczestnictwo wiernych w liturgii. Miało to być według niego żywe, aktywne spotkanie z żywym Chrystusem.

Już w Krakowie kard. Karol Wojtyła nazwany był przez ludzi „człowiekiem modlitwy”. Umiął bowiem przedłużać swoje nawiązane z Jezusem spotkania na spotkania z ludźmi czy wszystkie inne prace i zadania.

Tak też było w czasie uroczystości beatyfikacyjnych: żywe, autentyczne spotkanie z obecnym Chrystusem było sercem uczestniczenia we wszystkich tych uroczystościach i uważam, iż to właśnie jest ciągle aktualnym darem Jana Pawła II, ale i wielkim drogowskazem na dalszą drogę Kościoła i każdego z nas. □

Sympozjum okolicznościowe poświęcone osobie i dziełu BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II 14-15 MAJA 2011

PROGRAM

SOBOTA, 14 MAJA - godz. 19.00

Seminarium Polskie, Issy-les-Moulineaux

- Otwarcie sympozjum
- Wyróżnienie Siostry Profesor Zofii J. Zdybickiej statuetką *Myślicielki* za zasługi dla rozwoju i propagowania filozofii klasycznej przyznane przez Kapitułę powołaną przez: Studium-Philosophique-Ethique-Social Jean Paule II à Paris, Institut de Philosophie Classique, Association des Amis de la Philosophie Classique
- Laudacja - prof. dr hab. W. Dłubacz
- Wykład Laureatki Siostry Profesor Zofii J. Zdybickiej: „Błogosławiony Jan Paweł II - filozof i mistyk”
- Wręczenie dyplomów absolwentom PESS
- Komunikaty (ks. dr W. Szubert, mgr Z. Szczębara, mgr J. Moszczyńska, mgr M. Czachor, prof. dr hab. W. Dłubacz)
- Dyskusja
- Aperitif

NIEDZIELA, 15 MAJA - godz. 17.15

Kościół Polski pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu

Spotkanie z Siostrą Profesor Zofią J. Zdybicką, świadkiem profesury Karola Wojtyły na KUL i pontyfikatu Jana Pawła II

- Wprowadzenie - prof. dr hab. W. Dłubacz
- Uhonorowanie Siostry Profesor Zofii J. Zdybickiej Medalem 175-lecia PMK we Francji - ks. infułat S. Jeż, Rektor PMK
- Wystąpienie Siostry Profesor Zofii J. Zdybickiej: „Testament Błogosławionego Jana Pawła II”

Serdecznie zapraszamy

Organizatorzy: Polska Misja Katolicka we Francji,
Studium-Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II w Paryżu



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Anna Rzeczycka

Three Miles Island, Czarnobyl, Fukusizima

Trzy największe katastrofy nuklearne w historii, skrótkowo określone nazwą miejscowości, w której się wydarzyły: Three Miles Island, Czarnobyl, Fukusizima miały różne przyczyny. Łączy je jedno: stały się dowodem na to, że gdy pewien próg zniszczenia systemu zostanie przekroczony, nikt nie jest w stanie przejąć kontroli nad reaktorem atomowym. Konsekwencje wypadku dla ludzi żyjących w pobliżu elektrowni jądrowej i dla otoczenia naturalnego są zawsze dramatyczne.

Obrońcy energii atomowej starają się nas uspokoić, zapewniając, że nie ma niebezpieczeństwa. Chmury znad Czarnobyla zatrzymały się na granicy francuskiej, odpady radioaktywne pochodzące z fabryki w la Hague nie są wcale groźniejsze od radioaktywności naturalnej, a odpady promieniotwórcze wszystkich francuskich elektrowni atomowych zmieściłyby się w jednym większym basenie... To, co stało się ostatnio w Japonii i co ciągle jej zagraża, propagandzie tej zadaje kłam.

Nie należy też wierzyć tym, którzy powtarzają nam bez przerwy, że nie ma alternatywy: jeżeli nie chcemy prądu wytwarzanego w elektrowniach nuklearnych, to będziemy skazani na światło świeczek. Nic podobnego! Już teraz energia jądrowa stanowi w skali światowej tylko 4 procent całej oferty, podczas gdy energie odnawialne to 8 procent. Scenariusze opracowane przez tak poważne instytucje, jak niemiecki instytut DLR (odpowiednik ośrodka perspektyw amerykańskiej NAS), świadczą o tym, że istnieją już teraz możliwości techniczne i ekonomiczne zaspokojenia wszystkich energetycznych potrzeb europejskich (a więc także francuskich), bez uciekania się do atomu, przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości dwutlenku węgla wydalanego do atmosfery, co, jak wiadomo, jest warunkiem opanowania kryzysu klimatycznego.

Bez wątplenia pierwszą rzeczą, którą francuskie społeczeństwo powinno zrobić, jest zaakceptowanie konieczności oszczędzania energii. Należałoby zrezygnować z ogrzewania elektrycznego, zastępując je ogrzewaniem gazowym, pompami ciepła, pobierającymi ciepło z gruntu, zbiorników wodnych lub powietrza oraz termosyfonowymi podgrzewaczami wody. Nieodzowna jest także rezygnacja z energochłonnych aparatów gospodarstwa domowego na rzecz lodówek, pralek czy mikrofalówek poze-

rających o wiele mniej energii. Nowe domy powinny być budowane przy zastawianiu systemu ogólnego ocieplania. Domy już stojące winny otrzymać dodatkową izolację. Wszystko to wymaga woluntarystycznej polityki publicznej. Taką zdecydowaną politykę zastosowały Niemcy. W 1990 roku konsumowały one tyle samo elektryczności co Francja. Dzisiaj, 20 lat później, Francuzi zużywają 40 procent prądu więcej niż ich sąsiedzi za Renem.

Dlaczego Niemcom się udało? Po pierwsze dlatego, że zdecydowali się podnieść cenę elektryczności; podziato to na wszystkich tych, którzy nie mieli w zwyczaju oszczędzać prądu. Po drugie dlatego, że udział energii odnawialnych w ogólnym bilansie z 6 procent na początku XXI wieku wzrósł do 17 procent. Rozwinęły się energie słoneczna i wiatrowa, a także systemy korzystania z biomasy.

Po katastrofie w elektrowni atomowej w Fukusizimie kanclerz Niemiec Angela Merkel zapowiedziała definitywną rezygnację z energii nuklearnej. Oznacza to, że 17 działających w tej chwili elektrowni jądrowych zakończy swą działalność około roku 2020. Oznacza to również dodatkowe inwestycje w „energie czyste” czyli odnawialne. Będzie to miało koszty społeczne. Znikną kolejne miejsca pracy i cena elektryczności nieuchronnie znowu wzrośnie. Niemcy są jednak narodem zdyscyplinowanym i z pewnością szybko pogodzą się z tymi wyrzeczeniami. I będą mieli po stokroć rację. □



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ W ekstraklasie zespoły z czołówki przegrywają swoje mecze. Na czele tabeli nadal Wisła. Wyniki 24 kolejki: Polonia Warszawa – Śląsk Wrocław 0:1, GKS Bełchatów – Korona Kielce 1:0, Legia Warszawa – Widzew Łódź 1:0, Arka Gdynia – Lechia Gdańsk 2:2, KGHM Zagłębie Lubin – Lech Poznań 1:0, Wisła Kraków – Górnik Zabrze 0:2, Ruch Chorzów – Cracovia 1:0, Polonia Bytom – Jagiellonia Białystok 3:2. Tabela: 1. Wisła 44; 2. Jagiellonia 41; 3. Lechia 36; 4. Śląsk 36; 5. Legia 35; 6. Górnik 35.

☺ Polacy za granicą. Szczęsny (Arsenal) był jednym z bohaterów wygranej (1:0) hitu Premier League z Manchesterem United. Paweł Kieszek zadebiutował w barwach portugalskiej FC Porto. Polski bramkarz zagrał ostatnie dziesięć minut w wygranym 4:0 wyjazdowym meczu z Vitorią Setubal. Trabzonspor pokonał w lidze tureckiej Gaziantepspor 3:0, a pierwszego gola strzelił Paweł Brożek. Lewandowski strzelił swoją

szóstą bramkę w lidze ukraińskiej. Jednak jego PFK Sewastopol przegrał 1:3 z Krywbąsem Krzywy Róg. Pierwszy gol Kosowskiego w sezonie. Polak zdobył bramkę dla Apollonu FC w wygranym 3:0 spotkaniu rundy barażowej z Enosissem Neon Paralimniou.

☺ Czwarta runda Speedway Ekstraligi. W najciekawiej zapowiadającym się spotkaniu Unibax Toruń pokonał mistrzów kraju – Unię Leszno 50:40. Betard Sparta Wrocław zremisowała z PGE Marmą Rzeszów 45:45. Trwa fatalna postawa Tauronu Azotów Tarnów. Ekipa Jaskółek miała być „czarnym koniem” rozgrywek, ale niestety zmieniła się w „czerwoną latarnię”. Wyśmienita postawa Sebastiana Ułamka (17 pkt i nowy rekord toru – 67,57 s) to było za mało na drużynę z liderami GP Europy. Tauron przegrał 41:49 z Caelum Stal Gorzów (wicelider tabeli). W ostatnim meczu Stelmet Falubaz Zielona Góra pokonał 49:41 ckm Włókniarza Częstochowa. Liderem tabeli jest Falubaz.

☺ Tomasz Gollob zajął drugie miejsce, a Jarostaw Hampel czwarte w finale GP Europy. Inauguracyjny turniej IMŚ żużla w Lesznie wygrał Duńczyk Nicki Pedersen.

☺ 22-letnia Agnieszka Radwańska, z dorobkiem 547 574 dolarów, jest siódma w klasyfikacji najlepiej zarabiających tenisistek tego sezonu. Prowadzi w niej Belgijka Kim Clijsters – 2,277 mln \$ przed Dunką polskiego pochodzenia Caroline Wozniacki – 1,741 mln. Następną z Polek, to młodszą z sióstr, Urszula, która zarobiła dotąd 41 820 dolarów i zajmuje 124 miejsce.

☺ Marcin Matkowski awansował na dziesiąte miejsce, a Mariusz Fyrstenberg na 11. w indywidualnym rankingu deblistów ATP World Tour.

☺ Zmarł znany sztangista – dwukrotny mistrz olimpijski i trener Waldemar Baszanowski. Dwa i pół roku temu miał wypadek, w wyniku, którego został częściowo sparaliżowany i nie powrócił do zdrowia. □

«JA JESTEM ŚWIATŁOŚCIĄ ŚWIATA»¹

Ewa Bobrowska

Wystawa „Rembrandt i postać Chrystusa w Muzeum Luwru”

Wielkim Tygodniu, w przededniu przeżywania największej tajemnicy wiary chrześcijańskiej, o której co rok przypominają nam Święta Wielkanocne, otwarta została w Muzeum Luwru wystawa Rembrandt i postać Chrystusa.

Wydarzenie godne podkreślenia nie tylko ze względu na ważkość tematu: obiektem badań historyków sztuki jest przedstawienie postaci samego Chrystusa, czy rangę artysty: Rembrandt jest jednym z największych malarzy wszechczasów. Wystawy na tematy czysto sakralne nie goszczą dziś często w salach wielkich muzeów, a już wiązanie ich z kalendarzem liturgicznym należy do rzadkości.

Oddanie wizerunku Boga-Człowieka było od początku chrześcijaństwa wyzwaniem dla artystów. W pierwszym okresie młodego Kościoła przedstawienie Chrystusa pod postacią człowieka było traktowane jako herezja. Obecność Chrystusa zaznaczano za pomocą symboli takich, jak ryby, bądź monogram. Aluzyjne opisy zawarte w Piśmie Świętym pozwoliły na wykształcenie się w okresie następnym dwóch zasadniczych typów przedstawień – jeden, wywodzący się z tradycji hellenistycznej, wyobraża młodego, bezbrodego człowieka z krótkimi, kręconymi włosami i nawiązuje do wiecznej młodości Zmartwychwstałego. Drugi to typ wykształcony na Wschodzie, śródziemnomorski, o ciemnej karnacji, długich ciemnych, opadających na ramiona włosach, z przedziałkiem na środku. Ciemna, gęsta długa broda i żywe spojrzenie ciemnych oczu przypominają o semickim pochodzeniu ludzkiej powłoki Chrystusa. Typ śród-

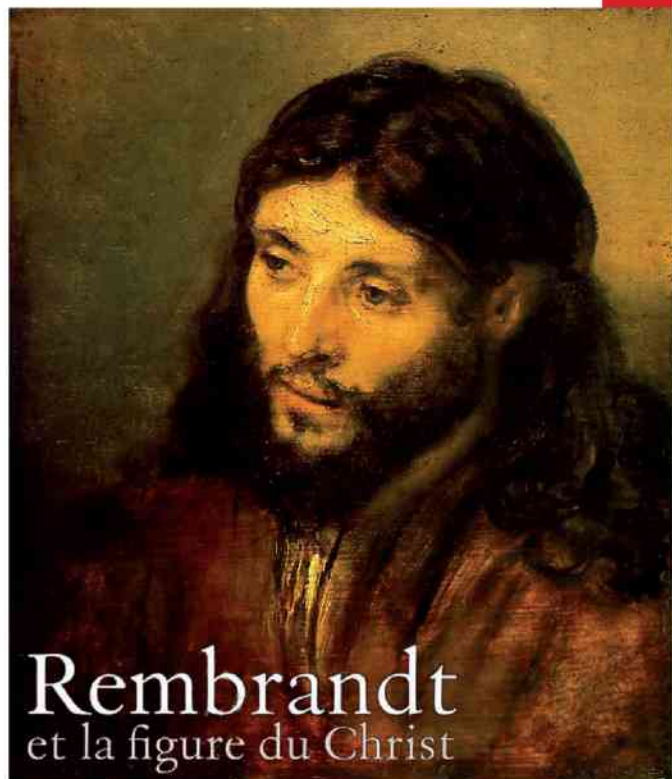
ziemnomorski stał się kanonem w sztuce zachodnioeuropejskiej jako jedynie obowiązujący od XII wieku. W ten sposób przedstawiali Jezusa najwybitniejsi twórcy od średniowiecza, poprzez renesans, do baroku, od Giotto poprzez Rogera van der Weydena, Rafaela, do Rubensa. Choć podporządkowani kanonowi, nie wahali się oni nadać osobisty charakter wykreowanej przez każdego z nich postaci Chrystusa.

Nieodrodny syn swojej epoki, Rembrandt, podobnie jak jego wybitni poprzednicy, podjął w swej twórczości wyzwanie przedstawienia Chrystusa. Patrzyć zresztą uważnie na prace zarówno włoskich, jak i północnych twórców – z jednej strony Andrea Mantegni, czy Leonarda da Vinci, z drugiej Dürera, czy Rubensa, chcąc im dorównać, ich prześcignąć... Holenderski mistrz był zafascynowany tematem Chrystusa i wielokrotnie się z nim mierzył, przedstawiając różne epizody z jego ziemskiej wędrówki.

Wystawę w Luwrze otwiera intrygujący obraz 23-letniego artysty, zatytułowany Chrystus w Emaus (1628) z kolekcji paryskiego Muzeum Jacquemart-André. Scena przedstawiająca Chrystusa, który siedzi przy stole w zwyczajnym domu, w głębi widać krzątającą się kobietę. Postać Chrystusa, widziana pod światło, z twarzą z ledwo zarysowanym profilem, jest aluzją do Ewangelii Świętego Łukasza, według

której uczniowie spotykają w drodze do Emaus nierozpoznanego przez nich nieznanego. Tylko olśniewająca jasność, bijąca z nieznanego źródła – trudno bowiem w ścianie za plecami Chrystusa dopatrzeć się okien, wskazuje na jego boski charakter, a porażony nią jeden z uczniów padł na kolana przewracając przy tym krzesło.

W swoich obrazach, grafikach i rysunkach Rembrandt przedstawia tak rozmaite sceny, jak Chrystus z uczniami, Wskreszenie Łazarza (1630-1631), Niewierny Tomasz (1634), Chrystus na krzyżu (1631), Chrystus i jawnogrzesznica (1644), Wiecznera



w Emaus (1648), Noli me tangere (1651) i wiele innych. Każda z nich odświeża inny etap wiary i refleksji artysty: od tajemniczego profilu Chrystusa, niedostępnego dla spojrzenia zwykłego śmiertelnika, do przedmiotu medytacji dojrzałego, współczującego twórcy, od trudnego do ogarnięcia zmysłami Boskiego objawienia do wizerunku cierpiącego na krzyżu człowieka, od niewyraźnej sugestii do wyraźnego przedstawienia en face, aż do wzruszającego wizerunku młodego, zezującego człowieka. I w tym kontekście wydaje się mało istotne, że malarzowi pozował żywy model z żydowskiej społeczności Amsterdamu, ważne jest, że artysta przedstawił go w sposób pełen wiary i empatii.

Wszystkie dzieła Rembrandta, poświęcone Chrystusowi, charakteryzują się niebiańską światłością, emanującą z obrazu, a dokładniej z Boskiej postaci. Światłość tę trudno wytłumaczyć za pomocą prostej interpretacji samej kompozycji, i trudno jest znaleźć w obrazie jej źródło – nie jest nim ani słońce, ani księżyc, ani świeca. Technika Rembrandta, prawdziwego mistrza światła, jest bezbłędna. Jego mistrzostwo nie jest jednak częścią sztuki dla sztuki. Zbliżyć nas ono do tajemnicy boskiej. Cieszyć się więc należy i koniecznie pójść trzeba zobaczyć arcydzieła holenderskiego geniusza światła. Będzie to inny rodzaj modlitwy, głębszej i pełniejszej dzięki pośrednictwu holenderskiego geniusza pędzla. □

1. Ewangelia wg Świętego Jana, 8 (12).



Jubileusz Kapłaństwa

21 maja 2011 roku
15. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:

KS. ZBIGNIEW KRET SCHR.

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jez oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

**Jubileusz Kapłaństwa**

2 maja 2011 roku
30. rocznicę święceń kapłańskich
obchodził:

KS. JERZY ZAWIERUCHA SAC

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jez oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.



Beatyfikacja nowym etapem jego misji

Rozmowa z rektorem Bazyliki Świętej Teresy w Lisieux Ks. Bernardem Lagoutte

Francuscy katolicy chyba nigdy dotąd tak głęboko i spontanicznie nie przeżywali żadnej beatyfikacji, nawet swoich rodaków. Wyniesienie na ołtarze Papieża Jana Pawła II zgromadziło wiele tysięcy Francuzów w Rzymie. Nad Sekwaną w niezliczonych parafiach odprawiono Msze św. dziękczynne.

Kościół diecezji Lisieux-Bayeux także świętował dzień beatyfikacji Jana Pawła II. Jaki był program tych uroczystości?



vais - Jacques'a Benoit Gonnin.

Czym dla Księdza rektora była beatyfikacja Jana Pawła II? Darzyłem Papieża wielką miłością i wciąż podziwiam go jako człowieka i pasterza Kościoła. Miałem okazję z nim się spotkać w czasie jego pielgrzymki do Francji w 1996 r., będąc odpowiedzialnym z ramienia episkopatu Francji za jej organizację. W jego modlitwach z zebranymi tłumami wiernych jak i w prywatnym spotkaniu ze mną jawił się jako świadectwo apostoła Zmarłychwstatego Chrystusa.

Rozpoczęły się one sobotnim, wieczornym czuwaniem w Bazylice, którą Ojciec Święty odwiedził 2 czerwca 1980 r. w czasie swojej pierwszej pielgrzymki do Francji. W niedzielę ponad dwa tysiące wiernych obejrzało na wielkim ekranie transmisję uroczystości beatyfikacyjnych w Rzymie. Po wspólnym pikniku o godz. 15 uczestniczyliśmy w dziękczynnej Mszy świętej, celebrowanej przez księży biskupów ordynariuszy: Lisieux-Bayeux - Jean-Claude'a Boulanger i Beau-

Według mnie beatyfikacja Jana Pawła II nie jest tylko rekompensatą za to co przyniósł on Kościołowi i światu. Dzisiaj Kościół uznając go Błogostawionym jedynie formalizuje jego misję. Jest on bowiem tak samo obecny w Kościele jak był przed swoją śmiercią. Beatyfikacja jest rozwinięciem jego nowej misji.

Co Błogostawionemu Janowi Pawłowi II zawdzięcza Kościół francuski?

Kościół francuski bardzo kochał polskiego Papieża mimo, że jego wymagania i decyzje bywały często żywo dyskutowane. Nasz Kościół był przekonany, że Jan Paweł II bardzo kocha Francję, którą odwiedził aż osiem razy w czasie swojego pontyfikatu. Wiele też oczekiwał od Francji. Był przekonany, że to, co dzieje się we Francji może mieć swoje reperkusje w innych krajach. Wciąż też wierzył w misję Francji w Kościele.

Jak Ks. rektor odbiera pojawiającą się czasami krytykę Papieża Jana Pawła II?

Każdy człowiek jest grzeszny. Jan Paweł II również przyznawał się do tego. W jego życiu były postawy i zachowania, których niektórzy nie rozumieją. Były decyzje, o których należy dyskutować, ale jest on świadkiem Miłosierdzia Bożego i epokowym Papieżem.

Dziękuję za rozmowę.

Franciszek L. Ćwik

29 maja - 168 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 29 maja, dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 168 Pielgrzymka, organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie, przy współudziale Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Centrum Dialogu Księży Pallotynów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji.

Zapraszamy Państwa do wzięcia licznego udziału w tej tradycyjnej uroczystości.

Program: godz. 11.15 – Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency; godz. 13.00 – Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Gallieni) na grobach osób zastużonych dla Polski; godz. 14.30 – Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Księży Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża o godz. 16.30. Do dyspozycji Uczestników podstawiony będzie autokar (cena biletu w obydwie strony: 12 €). Wyjazd 29 maja punktualnie o godz. 9.30 sprzed Kościoła Polskiego w Paryżu (263 bis, rue St Honoré). Powrót z Domu Księży Pallotynów w Montmorency o godz. 16.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej tydzień przed wyjazdem, zaznaczając ilość zamówionych miejsc, w Biurze Parafialnym przy Kościele Polskim (Tel. 01 55 35 32 25).





Z POLONIJNYCH WSPOMIENI

Dzień beatyfikacji Karola Wojtyły w Argenteuil

Nie było chyba tego dnia żadnej polskiej parafii, która nie świętowałaby beatyfikacji Karola Wojtyły.

Parafianie z okręgu Argenteuil zbrali się na niedzielnej Mszy św. w udekorowanym na tę okazję kościele św. Bernadety.

Ksiądz Antoni Ptaszkowski S.Ch. w wygłoszonej homilii mówił o powołaniu do świętości każdego z nas oraz o Bożym miłosierdziu, które pozwala nam z ufnością patrzeć w przyszłość. Nie zabrakło ulubionej pieśni Papieża „Barka” w wykonaniu parafialnego chóru pod kierownic-

twem Ani Woźniak. Okazją do chwili zadumy była również recytacja wiersza „Błogostawiony”, napisanego przez Wacława Dudzika.

Po Mszy rozdawane były portrety Jana Pawła II oraz ulotki informujące o historii ustanowienia Święta Miłosierdzia Bożego.

Po południu spotkaliśmy się w kościele ponownie, gdzie ks. Antoni poprowadził Drogę Krzyżową i odmówiliśmy koronkę do Bożego Miłosierdzia. Uroczystości zakończyliśmy wspólnym spotkaniem w sali parafialnej.



Błogostawiony

*Kto pomyślał przed wiekami,
Że Papież zostanie z nami?
Dzisiaj to już rzeczywistość,
Dla nas wielka osobliwość.*

*Razem z Nim my przebywali,
„Santo Subito” – wolałi.
Dzisiaj już błogostawiony,
Na Ołtarze wyniesiony.*

*Papież Benedykt to sprawił,
Że na Ołtarze wystawił.
Papieża – poprzednika swego,
Dzisiaj beatyfikowanego.*

*My – Papieża pokolenie,
Składamy Mu uwielbienie.*

*Bo Papież błogostawiony,
Będzie przez cały świat czczony.*

*To znak czasu, trzeba wierzyć,
I ze swym życiem się zmierzyć.
Nie wystarczy: duma, chwala,
Dla Jana Pawła pochwała.*

*On był największym Polakiem,
Trzeba stąpać Jego szlakiem.
To Słowianin z krwi i kości,
Doznawał wielu boleści.*

*Kochał Boga ponad miarę,
Bo miał bardzo mocną wiarę.
Matce Bożej się zawierzył,
Losy ludzi Jej powierzył.*

*„Totus Tubus” – to wezwwanie,
W pamięci naszej zostanie.
Bądźmy z Nim teraz w łączności,
Nie ulegajmy słabości.*

*Nasze serce radość czuje,
Papieskie nauki przyjmuje.
A kto tych nauk nie ceni,
Niech się przynajmniej rumieni.*

*Każdy może być w potrzebie,
Zacznijmy od samych siebie.
Wspierajmy się i miłujmy,
A nie tylko obiecujmy.*

*Wacław Dudzik
kwiecień 2011 r.*

25 LAT POSŁUGI REKTORSKIEJ KS. INF. STANISŁAWA JEŻA

Życzenia od wychowanków domów dziecka

Czcigodny Księżu Rektorze,

Z okazji 25-lecia pracy duszpasterskiej we Francji, a także jubileuszu 175-lecia Polskiej Misji Katolickiej, dziękując za to, że wielokrotnie mogliśmy bezpłatnie przebywać w gościnnych domach PMK, pragniemy Księdzu Infułatowi życzyć wszelkich

task Bożych i opieki Matki Bożej, a także zapewnić o naszej serdecznej modlitwie.

Wdzięczni wychowankowie domów dziecka z Kisielan Żmich, Równego, Skierniewic, Julina i Strobowa wraz z opiekunami i dyrekcją.



Ksiądz Zbigniew Kret SChr. – 15 lat kapłaństwa

Drogi Jubilatcie, księżu Zbigniewie!

21 maja obchodzisz jubileusz piętnastolecia kapłaństwa.

Rocznica święceń to zawsze czas refleksji, podsumowań, wniosków na przyszłość, ale też czas dziękczynienia Bogu za dar kapłaństwa. A czym jest kapłaństwo? To przede wszystkim powołanie. To godność żądająca od człowieka ciągłej pracy nad sobą i wielu wyrzeczeń. To mądrość, wrażliwość i wielkie serce. Kapłan żyje samotnie, aby inni nie byli sami.

Wstępując na drogę powołania piętnaście lat temu, zdecydowałeś się złożyć Bogu ofiarę własnego życia, które od tamtej chwili poświęcasz na większą chwałę Bożą, służąc innym. Twoje «Chcę z Bożą pomocą», było przypięczeniem wyboru tej drogi i wzięciem wielkiej odpowiedzialności na swoje ramiona. My od siedmiu lat, odkąd jesteś z nami, codziennie patrzymy na Twoją

pracę, troskę i poświęcenie dla naszej wspólnoty w Aulnay-sous-Bois. Dziś pragniemy złożyć Ci, Księżu Zbigniewie, podziękowanie i życzenia, aby zawsze towarzyszyła Ci bliskość Tego, który wybrał Cię piętnaście lat temu i powołał na drogę kapłaństwa. Abyś nie ustawał w swojej misji i dalej kroczył wyznaczoną drogą, choć może nie zawsze jest ona łatwa, a dobry Bóg niech obdarza Cię siłami i zdrowiem na dalsze lata twjej pięknej postugi. Niech stawia na twojej drodze wiele życzliwych serc ludzkich, gotowych przyjść Ci z pomocą w głoszeniu Dobrej Nowiny. Niech Duch Święty będzie dla Ciebie nieustającym źródłem natchnień, a Matka Boska otoczy Cię swoją opieką i wyprosi u swego Syna potrzebne Ci taski na dalszą postugę kapłańską.

A my – cała wspólnota z Aulnay-sous-Bois – ofiarujemy Ci, Drogi Jubilatcie, księżu Zbigniewie, nasze serca i nasze

modlitwy. Niech Ci Pan Bóg błogosławi w dalszym pasterzowaniu!
„Bóg zapłać”.

Parafianie



POLACY WE FRANCJI

Zaproszenie

29 maja w Paryżu gościć będziemy redaktor śledczą Anitę Gargas.

Przyjedzie ona do nas ze swoim filmem „10.04.10” (scenariusz i realizacja). Jest to pierwszy film śledczy o tragedii smoleńskiej. Po projekcji przewidziana jest dyskusja. Film będzie wyświetlany 29 maja o godz. 15.00 w Domu Kombatanta, 20 rue Legendre, Paryż 17, na IV piętrze.

Redaktor Anita Gargas była u nas 3 kwietnia 2011 na uroczystości odsłonięcia tablicy w kościele Wniebowzięcia NMP, poświęconej śp. Lechowi Kaczyńskiemu oraz wszystkim pozostałym ofiarom katastrofy smoleńskiej. Znana jest też z programu telewizyjnego „Misja specjalna”, który poruszał sprawy nigdy wcześniej nie ujawniane. Ten często „niewygodny” dla rządzących program został ostatnio usunięty z TVP.

Red. Gargas była również współorganizatorką kwietniowej wystawy, organizowanej w Brukseli, w Parlamencie Europejskim przez niezależne media. □

Maria Jolanta Dźwigala

**RAZEM ZE ŚWIĘTĄ BERNADETA
ODMAWIAMY «OJCZE NASZ»**



POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI

ZAPRASZA NA PIELGRZYMKĘ DO LOURDES

**W ROKU JUBILEUSZOWYM 175-LECIA
POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI
(31.V.2011 - 6.VI.2011)**



Wyjazd: z Lens, Harnes, Billy-Montigny, Dourges - wtorek 31 maja po południu.

Powrót w poniedziałek 6 czerwca nad ranem.

CENA: 355€

obejmuje:

- podróż wygodnym autokarem,
- noclegi z utrzymaniem w hotelu Europe,
- opłata pielgrzymkowa P.M.K.



SIÈGE SOCIAL DU P.Z.K.:

MISSION CATHOLIQUE POLONAISE

19, rue de Saint Claude
62440 HARNES

☎: 03 21 78 03 70
06 12 18 51 92

WIOSENNA OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW

Pierwsza roczna prenumerata to tylko 50 €

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900

KUPON
PRENUMERATY

7, rue Duphot, 75001 Paris
tel. 01 40 15 09 09
www.karolina.fr

Najlepsze
Towarzystwo w Podróży!
KAROLINA

FRANCE - POLSKA - FRANCJA - POLOGNE - FRANCE - POLSKA
BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE - BILLETS D'AUTOCARS ET D'AVIONS

Potrzebujesz ubezpieczenia
w konkurencyjnych cenach?
Zadzwoń!

FOUR GATES
FRANCE

Dariusz ŚCIGAJ, przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej
FOUR GATES FRANCE COURTAGE, proponuje wszelkie
ubezpieczenia i usługi kredytowe.

61, rue de la Tour d'Auvergne (RER A, stacja Torcy) – 77185 LOGNES
tel. **09 50 08 00 32** (po francusku); **06 70 35 13 76** (po polsku i francusku)
e-mail: **d.scigaj@fourgates.fr**
Nr ORIAS: 1005837 | Na życzenie – dojazd do klienta w regionie paryskim

Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98

Firma Castor - Profil

Proponuje stanowisko: **pracownik wykwalifikowany**.
Sektor: budownictwo – wykończeniówka (mała murarka, montaż z płyt gipsowych, gładź szpachlowa, malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).
Wymagane: świadectwo ukończenia szkoły budowlanej lub udokumentowane 2 lata doświadczenia.
Kontrakt pracy: na czas nieokreślony – 39 godzin tygodniowo.
Wynagrodzenie miesięczne brutto: **1950 €** + premie uznaniowe.
Kontakt: Jerzy Gawel – tel. 06 29 51 39 56.

**Przystąp do naszego stowarzyszenia konsumentów, aby
odzyskać niezależność finansową i spokój ducha.**

Informacje: tel. 01 45 93 46 38
e-mail: maria.klugman@free.fr | www.lyoness.fr

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWON: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

AGENCJA ANNA EVENTS INTERNATINAL

organizuje Pielgrzymkę do Polski 14–21 sierpnia 2011 r. z udziałem ks. Macieja Mariana Paramuszczaka. Wylot z Tuluzy, 8 dni, pełne wyżywienie, przewodnik w języku francuskim.

Program: Kraków, Kalwaria Zebrzydowska, Wadowice, Wieliczka, Auschwitz, Częstochowa, Licheń, Warszawa. **Cena** 1330 euro za osobę. **Zapisy** pod numerem tel: 06 81 34 33 40; 05 61 26 16 29, oraz adres email: annaxyz@yahoo.fr

NAPRAWA KOMPUTERÓW

Naprawa, modernizacja, usuwanie wirusów, instalacja internetu, odzyskiwanie danych (zdjęcia, devy itp.), podłączanie nowych urządzeń, składanie komputerów. Szybko, tanio, solidnie, z dojazdem do klienta.

Tel. 06 23 50 88 99 (Arek); e-mail: silvir@vp.pl

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

**udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...**

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

OKAZJA – WIELKA OBNIŻKA CENY, TYLKO 159 TYS. EURO!

SPRZEDAM LUKSUSOWE MIESZKANIE 3 POK., 60M2, CENTRUM
WARSZAWY. BLISKO METRA, PARKÓW, SKLEPÓW,
ROZKŁADOWE, PO REMONCIE. CICHE I BEZPIECZNE. 159 TYS. EURO.

TEL. +4822 881-6215; MAIL:matt29@o2.pl,
www.universalproperty.pl/oferta.aspx?id=164254&iduser=338www.
universalproperty.pl/oferta.aspx?id=164254&iduser=338

PRZEWÓZY
FRANCJA - POLSKA
monikabus@interia.eu

wyjazdy w każdą niedzielę
paczki odbieramy i dostarczamy
na terenie całej Polski

Polska: +48 (15) 84 22 885
+48 (0) 602 358 007
Frncja: 06 21 12 48 55

PRZEWÓZY OSÓB - PACZEK - PRZESYŁEK - TRANSPORT AUT - PRZEPROWADZKI

SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Znajomość prawa pracy
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. **06 66 42 64 08** – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00
e-mail: **sobczykanna@yahoo.pl**

SIRET: 524 219 854 000 14

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

**WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.**

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

GaB
LES GAMINS DES BOIS

- Pieluszki ekologiczne
- Torby dla mam
- Kolekcje ubrań dla dzieci
- Zabawki drewniane



www.GaminsDesBois.com | contact@gaminsdesbois.com | tel. 06 27 62 96 87

École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: **DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie – 20, rue Legendre, Paris 17

status studenta

Zapisy na II semestr 2011 w styczniu i lutym

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: – Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
– do matury francuskiej – język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

S A R L F R A N - P O L M . A .

Sprzedaż artykułów polskich

Dystrybucja hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodczyce • napoje • prasa • książki • filmy DVD**

Regularne dostawy świeżych towarów z Polski.

Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis* Zapraszamy codziennie
w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ *przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne;
tel. 06 66 64 50 25, 09 81 11 73 39 lub 06 42 83 53 59

SARL Au Capital de 50 000 €; N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)
tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).
Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

**Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce**

Un professeur de polonais donne des cours, niveau
débutant ou avancé, à Paris et la région parisienne.
« Ceux qui veulent apprendre ma langue maternelle, je
les invite à me contacter. »

Nauczycielka z zawodu daje lekcje z języka polskiego
dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję
sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygoto-
wywaniu do egzaminów, pisaniu prac itp.

Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr

❁ **ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**

T. 06.20.03.34.85

❁ **WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.**

T. 06.78.08.65.65

❁ **Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €,
wywóz gruzu – 110 €, VW LT (11 m³).**

T. 06.18.05.04.95

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 19 (2410): 15. V. 2011

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression) : 4.05.2011

Inf. o prenumeracie na str. 19.

136 Pielgrzymka Polonii europejskiej do Lourdes: 1-5 czerwca 2011

W Roku Jubileuszu 175-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji, 136 Pielgrzymka Polonii Europejskiej do Lourdes odbędzie się, jak zwykle, od środy przed Wniebowstąpieniem Pańskim – tzn. od 1 czerwca – do niedzieli 5 czerwca.

Z racji 175-lecia PMK, serdecznie zapraszamy do udziału w Pielgrzymce delegacje z każdego Polskiego Ośrodka Duszpasterskiego z terenu całej Francji.

Realizując program duszpasterski na rok 2011: „Trwać w komunii z Panem Bogiem”, za przykładem św. Bernadety -Powiernicy Matki Bożej – podejmujemy szczególny temat: „Razem ze Świętą Bernadetą odmawiamy *Cjzce nasz*”. Dwa doniosłe wydarzenia nadają Pielgrzymce szczególny charakter: 25 lat Domu PMK „Bellevue” oraz 25 lat posługi rektorskiej ks. inf. Stanisława Jeża.

Pielgrzymkę będzie przewodniczył JE ks. abp Szczepan Wesoły.

Gościem Pielgrzymki będzie polska elżbietanka, siostra Rafała Włodarczyk z Jerozolimy – heroiczna służebnica opuszczonych dzieci w Ziemi Świętej. Jak co roku, Polska Misja Katolicka proponuje Pielgrzymom wyjazd z Paryża autokarem, w środę

1 czerwca o godz. 20. i powrót w niedzielę 5. czerwca ok. godz. 22.

Koszt udziału w Pielgrzymce:

1. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem – 265 euro.
2. noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa – 170 euro.
3. opłata pielgrzymkowa od osoby – 20 euro (dla osób i grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie).
4. specjalna oferta dla dzieci (4 - 11 lat): autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem: jedno dziecko – bezpłatnie (jeśli z rodzicami); – jedno dziecko – bezpłatnie, drugie i następane – 50 % (jeśli z rodzicami).

Zgłoszenia na 136 Europejską Pielgrzymkę Polonii do Lourdes kierujemy do: PMK we Francji. 263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris. tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr lub w parafiach polskich. Czeka wpłacamy na konto: Aumonerie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 Paris 23 343 69 N z dopiskiem: „Pielgrzymka Lourdes”. □



GŁOS PRZYJACIELE KATOLICKI

Mme NAGLIK Sigismund 70 euro
Mr CHOWANIEC Andrzej 80 euro
Mr WRÓBLEWSKI Józef 80 euro
Mr SYCHOWICZ Ryszard 80 euro
Mr BOBEK Wincenty 70 euro

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK. Czytelnikom, którzy wspierają GK, „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja:

Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;

contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

Zapraszamy
na weekend – endy
i wakacje

992

Terminarz rekolekcji letnich w Polsce dla rodzin

DOMOWY KOŚCIÓŁ

www.dk.oaza.pl

Domowy Kościół jest małżeńsko-rodzinnym ruchem świeckich w Kościele. Łączy w sobie charyzmaty dwóch ruchów: Ruchu Światło Życie i Międzynarodowego Ruchu Małżeństw Katolickich Equipes Notre Dame, mającym na celu pogłębianie duchowości małżeńskiej. Jego członkowie dążą do bliższego poznania Boga zachowując jedność małżeńską i rodzinną. Ruch pragnie pomóc małżonkom trwającym w sakramentalnym związku w budowaniu między nimi prawdziwej jedności małżeńskiej, która stwarza najlepsze warunki do dobrego wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim.

Kontakt i informacje na stronie kręgu DK w Paryżu:
<http://oazaparyz16.free.fr>



www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU



Daniel Jan Smoleń

Zaginął 1 października 2010 r. Miał wtedy 32 lata. Ostatnie miejsce pobytu: okolice Nicei. Rysopis: wzrost: 180 cm, oczy: niebieskie. Znaki szczególne: blizna na prawym nadgarstku.

Ktokolwiek widział **Daniela Jana Smolenia** lub ma jakiegokolwiek informację o jej losie proszony jest o kontakt z ITAKĄ - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Daniela Jana Smolenia** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

III Europejskie Spotkanie Młodzieży Polskiej

Lourdes 1 – 5 czerwca 2011 r.

Razem ze św. Bernadetą odmawiamy „Cjzce Nasz”

Już trzeci raz – w ramach 136 Pielgrzymki Polonii Europejskiej do Lourdes – młodzi Polacy z całej Europy będą mogli spotkać się na wspólnym wielbieniu Jezusa Chrystusa u boku Jego Matki. Lourdes nie trzeba reklamować. Miejsce święte, a czas – wyjątkowy. Spotkanie młodzieży polskiej przypada między: Beatyfikacją Jana Pawła II w Rzymie i Światowymi Dniami Młodzieży w Madrycie. Lourdes stanowi pomost by duchowo przygotować się do ŚDM w Madrycie. Do zobaczenia zatem już wkrótce u Matki naszego Pana. Jan Paweł II, wtedy już błogostawiony, będzie szczególnie nam błogostawił z Domu naszego Ojca.

Zapisy w biurze Polskiej Misji Katolickiej:

263 bis, rue St. Honoré, 75001 Paris lub drogą e-mailową: spotkanie.mlodziezy@live.fr - Przy zgłoszeniu należy wpłacić zaliczkę w wysokości 27 euro, na konto: Aumonerie Polonaise CCP 23 343 69 N Centre Paris z dopiskiem: Lourde-Młodzi.

Ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRZDIA

Ks. J. Ciągło – LE BLANC MESNIL –
Mme Anna Kalinowski – PARIS –

155 €
200 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

16-22 maja 2011

PONIEDZIAŁEK

16 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Polityka przy kawie 8²⁵ Plecak pełen przygód – serial 8⁵⁵ Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 9⁵⁰ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10¹⁰ Barwy szczęścia – serial 10³⁵ Bez uzależnień – reportaż 11⁰⁰ Tele PRLe 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Czas honoru – serial 14⁰⁵ Sto tysięcy bocianów – serial 14³⁵ 45 Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole 2008 15³⁵ Zagadkowa blondynka – widowisko 16³⁰ Sztuka życia 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Śpiewnik kresowy 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁵⁰ Gra w miasta – teleturniej 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Blondynka – serial 21⁰⁰ Benefis 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Tomasz Lis na żywo 23³⁵ Sukces(2) – serial 0³⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK

17 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Polityka przy kawie 8²⁵ Janka – serial 9⁰⁰ Śpiewnik kresowy 9⁵⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10¹⁰ Barwy szczęścia – serial 10⁴⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Egzamin z życia – serial 14⁰⁵ Polska 24 14³⁵ 42 KFPP Opole 2005 – 80 lat Polskiego Radia 15³⁰ Tomasz Lis na żywo 16³⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Szansa na Sukces 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Dzika Polska – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Londyńczycy II – serial 21⁰⁵ 30 Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry – widowisko 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Ekstradycja III – serial 23⁴⁰ Mam inne zdanie 0³⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA

18 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Polityka przy kawie 8²⁵ Niewiarygodne przygody Marka Piegusa – serial 9⁰⁰ Szansa na Sukces 9⁵⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10¹⁰ Barwy szczęścia – serial 10⁴⁰ Wściekłe gary – magazyn kulinarny 11¹⁰ M jak

miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Blondynka – serial 14⁰⁵ Polska 24 14⁴⁰ Benefis 15⁴⁰ Mam inne zdanie 16³⁵ Info jazda – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ T Love – koncert 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Pod Tatrami 19⁰⁰ Wilnoteka – magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20²⁰ CK Dezerterzy – komedia 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Pielgrzym Miłości 23³⁰ 42 KFPP Opole 2005 – 80 lat Polskiego Radia 0⁰⁵ Jestem z Montreuil – reportaż 0³⁰ Gra w miasta – teleturniej 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK

19 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Polityka przy kawie 8²⁵ Szaleństwo Majki Skowron – serial 9⁰⁰ T Love – koncert 9⁵⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10¹⁰ Barwy szczęścia – serial 10⁴⁰ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 11¹⁰ Dwie strony medalu – serial 11³⁵ Hity na czasie – program muzyczny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Londyńczycy II – serial 14⁰⁵ Polska 24 14³⁰ Wilnoteka – magazyn 14⁴⁵ 30 Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry – widowisko 15⁴⁰ Pielgrzym Miłości 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Słownik polsko@polski 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Zagadkowa blondynka – widowisko 21¹⁰ Egzamin z życia – serial 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Zielona miłość – serial 0²⁰ Operacja życie – dokument 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK

20 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Polityka przy kawie 8²⁵ Baśnie i bajki polskie – O Bartku doktorze 8⁴⁰ Buli – serial 8⁵⁵ Kraj się śmieje – program rozrywkowy 9⁴⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10⁰⁰ NSP 2011 dla przyszłości 10³⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 11⁰⁰ Sukces(2) – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Ranczo – serial 14¹⁰ Polska 24 14⁴⁰ Kocham Cię Polsko! – widowisko 16⁰⁰ Reportaże z prawdziwego zdarzenia –

Polska Prezydencja w Unii 16³⁰ Rozmówki polsko – czeskie 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tele PRLe – widowisko 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 20⁴⁰ Program rozrywkowy 21⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Koniec gry – film 0²⁰ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA

21 MAJA

6⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 8¹⁵ Szatan z siódmej klasy – serial 9¹⁵ Hrabina Cosel – serial 10²⁵ Polska 24 10⁵⁵ Czterdziestolatek dwadzieścia lat później – serial 12⁰⁰ T Love – koncert 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14¹⁰ Wściekłe gary – magazyn kulinarny 14⁴⁰ Pamiętaj o mnie 15⁰⁰ Dwie strony medalu – serial 15³⁰ Dzika Polska – serial 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Czas honoru – serial 21⁰⁰ Opole 2004 na bis 22⁰⁰ Pogoda 22¹⁰ Ryś – dramat 23³⁵ Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry – widowisko 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

22 MAJA

6³⁵ Plebania(5) – telenowela 8³⁰ Szkoła życia – serial 9⁰⁰ Ziarno – magazyn 9³⁵ Kopernik – serial 10³⁰ Słownik polsko@polski 11⁰⁰ Pamiętaj o mnie 11²⁰ W stronę świata – dokument 11⁵⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Regina Coeli 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami 13⁰⁰ Msza św. – archi-kolegiata NMP i św. Aleksego w Tumie 14⁴⁰ Kraj się śmieje – widowisko 15⁴⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 16¹⁰ Strefa gwiazd 16³⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Ranczo – serial 21⁰⁵ Kocham Cię Polsko! – widowisko 22²⁵ Pogoda 22³⁰ Szansa na Sukces 23³⁰ Info jazda – magazyn 23⁵⁰ Strefa gwiazd 0²⁰ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości. □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



*Czerwone maki spod Monte Cassino
w rocznicę bitwy 1944 r.*

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

100%
SATYSFACJA
KLIENCKA

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

| CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€ | |
|-----------------------------------|-------------------------|
| | MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY |
| Polska | 1800* min |
| GSM Polska | 300* min |
| Niemcy | 1250* min |
| USA+GSM | 1500* min |
| Włochy | 1000* min |
| Anglia | 1500* min |
| Kanada+GSM | 1500* min |
| Francja | 1250* min |
| GSM Francja | 111* min |

ROCP Paris B448 227 203

**Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!****

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

| | | |
|---------------|----------|------------|
| POLSKA | Niemcy | Dania |
| USA + GSM | Anglia | Hiszpania |
| Kanada + GSM | Austria | Belgia |
| Francja | Norwegia | Rosja |
| | Włochy | Szwecja... |

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 – 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 – 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com